

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 102 (12 181)

Poznań, poniedziałek/wtorek 30 kwietnia / 1 maja 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

**GŁOS  
rozmawia**

Z PROF. DR. HAB.  
WIToldem MICHAŁKIEWICZEM  
Z AKADEMII MEDYCZNEJ  
W POZNANIU

## O PRACY I POKOJU

— Jak pan, panie profesore, spędzi jutrzejszy, świąteczny dzień?

— Najpierw jak zwykle, udam się do kliniki ginekologii, odwiedzę moje pacjentki — nie wszystkie bo na to czasu nie mam, ale tak zwane „najważniejsze przypadki”. Potem pójdę na miejsce gdzie, przed pierwszomajowym pochodem zbierają się pracownicy mojej uczelni — Akademii Medycznej imienia Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Razem weźmiemy udział w majowej manifestacji. Po południu — trzeba znów będzie popracować. Mam do napisania zaległe recenzje medycznych prac.

— Czy uczestnictwo w pierwszomajowych pochodach jest dla pana stałym elementem obchodów Świąta Pracy?

— Tak, uczestniczę w nich stale, chyba że wyjątkowo zbieg okoliczności uniemożliwi mi to. Pochód jest dla mnie symbolem. Pamiętam, w latach dwudziestych mieszkalem z rodzicami na poznańskiej Wilczej. Tam odbywały się pochody socjalistów i komunistów. Niewielkie były, ale atmosferę i zdecydowanie tych manifestujących ludzi zapamiętałem do dzisiaj.

— Powojenne pochody nabrały innego charakteru, na bierały rozmachu, kolorów...

— ...i festynowej atmosfery. Chodziło o rodziny, o dzieci, o wózków, o ramionach, o światłach. W ostatnich latach znów jednak pochody nabrały cech manifestacji: uczestnictwo w niej zaczęło znaczyć wybór takiej, a nie innej drogi. Dla mnie zresztą 1 Maja był i jest w dosłownym znaczeniu Świętem Pracy. Pochwała pracy. Każdej, wykonanej dobrze, z pożytkiem i sensem. Myślę, że na ten element uznawania dobrej roboty trochę mało zwracamy uwagi. A przecież tylko ludzie dobrze do pracy przygotowani, należycie pełniący swoje powinności mogą tę naszą rzeczywistość pchnąć ku lepszemu. O tym dobrze wiedzą wszystkie mądre narody — tworząc etos pracy.

— Uczestnictwo w majowych pochodach oprócz doznań czysto zewnętrznych dostarcza też i sporo okazji do refleksji o różnicach...

— Tak, myślę wtedy o warunkach jakie są niezbędne dla pracy z sensem, dla życia w ogóle. — bo patrząc na te problemy szeroko. Myślę więc o tym, że by móc pracować, tworzyć dla swoich bliskich, dla społeczeństwa, świata — trzeba

Dokończenie na str. 2

Wszystko już prawie gotowe

## Skromny lecz odświętny będzie tego dnia wystrój kraju

(PAP) Przygotowania do Międzynarodowego Święta Pracy dobiegają końca. Skromnie, lecz odświętnie przystrojono miasta i wsie. Dominującym akcentem plastycznym są flagi biało-czerwone i czerwone: symbol zbratania tradycji robotniczych i patriotycznych naszego narodu. Istotną częścią tegorocznych obchodów pierwszomajowych są rozliczne inicjatywy społeczne i produkcyjne, podejmowane dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej przez brygady, wydziały, załogi zakła-

dów pracy mieszkańców miast i wsi, młodzież.

Stolica Polski Ludowej udekorowana została tysiącami flag. Na siedzibie KC PZPR widnieje hasło „klasa robotnicza główną siłą w rozwoju socjalistycznej Polski”.

Trasa centralnej manifestacji społeczeństwa Warszawy — od placu Grzybowskiego do placu Dzierżyńskiego — przybrała uroczysty wygląd. Hasłem, które najczęściej powtarza się na ulicach stolicy, jest to, które od dziesiątków lat jednoczy na ziemskim

globie ludy w majowych pochodach — „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Na placu Zwycięstwa ustawiona jest trybuna honorowa, z której przebieg manifestacji oglądać będzie 700-osobowa grupa weteranów ruchu robotniczego i kombatanów.

W poniedziałek, w Salu Kongresowym Pałacu Nauki i Kultury odbędzie się uroczysty koncert z okazji 1 Maja, na którym spotkają się ludzie zaszereżowani, najbardziej zaangażowani w dzieło przezwyciężania kryzysu.

### Kaliskie

## Spotkanie z weteranami ruchu robotniczego

### INFORMACJA WŁASNA

W sobotę w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu odbyło się tradycyjne pierwszomajowe spotkanie kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej i władz administracyjnych województwa

z kilkudziesięciuosobową grupą weteranów ruchu robotniczego i aktywistów partyjnych. Powitał ich I sekretarz KW PZPR — Jan Janicki, który w swoim wystąpieniu nawiązał do osiągnięć budowy.

Dokończenie na str. 2

### Od środy na terenach MTP

## „Polskie Meble 84” oferta dla zagranicy

### INFORMACJA WŁASNA

Od najbliższej środy na terenach MTP trwać będzie kolejna, ważna proeksportowa ekspozycja naszego rodzimego przemysłu. Tym razem w pawilonie nr 5 swe możliwości zaprezentują producenci mebli zrzeszeni głównie w — mającym swą siedzibę w Poznaniu — Zrzeszeniu Producentów Mebli i Przedsiębiorstw Współpracujących; eksponowane będą wyroby 49 fabryk.

Proeksportowa wystawa „Polskie Meble” będzie dwukrotnie większa niż ubiegłoroczna. Oczekuje się, iż zostaną zawarte z partnerami zagranicznymi umowy handlowe o wartości 20 milionów dolarów na rok bieżący i 60 milionów dolarów na rok przyszły. Sama ekspozycja zawierać będzie 300 zestawów mebli stołowych, 25 sypialnych oraz kuchennych, wy poczynkowych i młodzieżowych. Ponadto prezentowanych będzie 900 sztuk mebli pojedynczych. Większość z eksponatów (60 proc.) będą to wyroby nowe i zmodernizowane. Z ofertą swa wystąpią również producenci okuć, lakierów i farb.

Eksport naszych mebli znajdujących od lat uznanie u zagranicznych odbiorców jest niezbędny dla uzyskania dewiz potrzebnych na zakup szeregu komponentów niędzowniczych przy produkcji mebli, również dla odbiorców krajowych. Można więc powiedzieć, iż w pewnym sensie od tego na ile powiedzie się sprzedaż polskich mebli, zależeć będzie w najbliższych latach ich podaż na rynku krajowy.

W tych też dniach zwiędzać będzie można w pawilonie nr 7 MTP, ekspozycję Międzynarodowego Salonu Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna „Drema 84”, którego otwarcie nastąpi w piątek, 4 maja. „Drema” również trwać będzie do 8 maja. Jej oferta została ściśle powiązana z wystawą „Polskie Meble”. Eksponowane będą bowiem maszyny i urządzenia dla przemysłu tartaczno-papierniczego, narzędzia do obróbki drewna, do produkcji płyt drewnopodobnych i pilśniowych oraz sprzęt i pojazdy dla leśnictwa. Oferta obejmuje również lakiery, kleje i barwniki. W „Dremie 84” wezmą również udział wystawcy z Belgii, Francji, RFN i Włoch. (map)

### Zakończyły się

## Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

### INFORMACJA WŁASNA

27 kwietnia zakończyły się IX Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, których przewodnim motywem było ukazanie społeczeństwu regionu wszechstronnej współpracy Polski i ZSRR w kontynuacji budownictwa socjalistycznego i utrwalania pokoju.

W bogatym i atrakcyjnym cyklu imprez w ramach trzydniowych Dni Przyjaźni, na terenie całego województwa odbyło się wiele spotkań, koncertów, konkursów i wieczorów. M. in. w Zbiorczej Szkole Gminnej w Zdunach odbyło się spotkanie z uczestnikami obozu młodzieżowego w Charkowie, a w Szkole Podstawowej w Jaraczkach spotkanie weteranów walk narodowowyzwoleńczych i działaczy TPPr z młodzieżą szkolną. W wielu ośrodkach regionu zorganizowano też okolicznościowe wystawy, m. in. w KMPiK w Ostrowie ekspozycję książek i prasę radziecką, a w Pleszewie — foldery i prospekty Centrali Handlu Zagranicznego „Stan-

Dokończenie na str. 2

### Plenum KW PZPR i WK ZSL w Koninie

## Wspólna polityka rolna przynosi efekty

### INFORMACJA WŁASNA

W sobotę odbyło się w Koninie wspólne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiego Komitetu ZSL poświęcone ocenie realizacji wspólnego plenum obu instancji z 9 grudnia 1981 oraz XI Plenum KC PZPR i NK ZSL. W obradach wzięli udział: sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michałek, sekretarz NK ZSL, wiceminister finansów — Kazimierz Olesiak, I sekretarz KW PZPR — Lech Ciupa, prezes WK ZSL — Piotr Chojnacki.

Otwierając obrady prezes WK ZSL powiedział między innymi, że ustalenia wspólnego plenum muszą być wprowadzone w życie, jeżeli chcemy osiągnąć samowystarczalność żywnościową i dorównać przodującym krajom Europy.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL sprawozdanie i samoocenę z działalności obu instancji w realizacji podjętej przed 15

miesiącami uchwały XI Plenum KC PZPR i NK ZSL przedstawił sekretarz KW PZPR — Władysław Janicki. — Staramy się wspólnie eliminować przeszkody stojące na drodze partnerskiego i partyjnego współdziałania — powiedział. W dalszej części wystąpienia stwierdził, że nowe zasady polityki rolnej wzmogły zainteresowanie rolników indywidualnych ziemią, tym niemniej nadal problemem jest zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, które stanowią w większości gleby najniższych klas. Nie udało się osiągnąć pożądanego wskaźnika nawożenia mineralnego gleby. Potrzebą staje się zwiększenie lokalnego wykorzystywania popiołów podymnicowych. Melioracja i zaopatrzenie wsi w wodę przeprowadzane są w tempie niezadowalającym z czego wynika konieczność utworzenia w województwie drugiego przedsiębiorstwa melioracyjnego. Na

Dokończenie na str. 2



# 1 Maja

Czytelnikom  
najlepsze życzenia

składa

„Głos Wielkopolski”

Rys. Katarzyna Korzytowska

## Sens tego święta

1 Maja. Święto, które jak żadne inne obrosło tradycjami rewolucyjnych walk klasy robotniczej o prawa należne ludziom pracy, o ograniczenie wyzysku, o wyzwolenie społeczne, o ludzką godność, o wszystko to, co nam Polakom żyjącym w Polsce w roku 1984 wydaje się tak normalne, jakby to trwało od niepamiętnych czasów. Starsze jednak pokolenie pamięta dobrze jeszcze czasy, w których świętowanie 1 Maja było nie tylko zabronione, ale także było przestępstwem, zagrożonym karą. Dla ludzi młodych, dla tych wszystkich, co się urodzili już w Polsce Ludowej, święto mas pracujących jest czymś, co było „od zawsze”, czymś tak zwyczajnym, jak każde inne święto. A przecież nie jest to święto zwyczajne. Jego niezwykłość polega właśnie na tym, że rodziło się ono, krzepło i wchodziło do kalendarza siłą, w walce klasowej wyzyskiwanych z wyzyskującymi, a w

Polsce stało się świętem oficjalnie i urzędowo uznanym dopiero po zdobyciu władzy przez siły postępowe.

Warto sobie te fakty uzmówić jeszcze raz, mimo że są one tak powszechnie znane,

**ODGŁOSY**

ne, że aż się o nich niekiedy zapomina, jak się często zapomina o sprawach tak oczywistych, jak to, że — mimo wszystkich potknięć i niepowodzeń, mimo kryzysu i przejściowych trudności — jesteśmy dzisiaj nieporównanie zamożniejsi niż przed rokiem 1939. Ze przeżyliśmy drogę daleką, pozostawiając za sobą cały balast zacofania ekonomicznego, analfabetyzmu, bezrobocia, przeludnienia i niedzi wsi, bezbronności militarnej, politycznego rozwichrzenia i wielu, wielu innych tego ro-

dzaju zjawisk. Jeżeli dzisiaj te fakty wspominać, to przede wszystkim po to, żeby traktować je jako swego rodzaju lekcję wychowania obywatelskiego i lepiej sobie uzmówić, czego już dokonaliśmy, nie zapominając równocześnie o tym, co jeszcze nas czeka i co musimy zrobić, żeby jak najbardziej przybliżyć ideały, o które walczyli nasi dziadkowie i ojcowie.

I także po to, by krytycznie oceniać tych, którzy by chcieli podszycać się pod tradycję 1-majowego święta, ukrywając swe prawdziwe cele, nie mające nic wspólnego z tradycjami walki klasy robotniczej i mas pracujących, cele, które w swej istocie są obce socjalizmowi i wszystkim, co ustrój ten z sobą dla ludzi pracy niesie. 1 Maja święci się przecież pod sztandarami, na których wypisane są takie piękne słowa, braterstwo, wolność, pokój, socjalizm. Słowa, które dla każdego polskiego patrioty mają szczególnie głęboką treść.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

**Dorobek 40-lecia Polski Ludowej powstał  
z pracowitości i ofiarności ludzi pracy  
— szanujmy go i pomnażajmy**



## W WIELKOPOLSCIE

### Związkowcy o budownictwie mieszkaniowym

(Inf. wł.) W Lesznie na kolejnym posiedzeniu zebrała się wojewódzka komisja do spraw współpracy związków zawodowych z władzami polityczno-administracyjnymi. Tematem obrad były zagadnienia związane z budownictwem mieszkaniowym, tworzeniem infrastruktury komunalnej oraz zagospodarowaniem na cele mieszkaniowe strychów. Poruszone również problem kredytowania budownictwa mieszkaniowego. W posiedzeniu, któremu przewodniczył Józef Szymlet, uczestniczył wicewojewoda leszczyński — Edmund Jankowski. W trakcie obrad przedstawiciele leszczyńskich związków uchwalili apel do wszystkich ludzi pracy województwa leszczyńskiego o aktywny udział w pochodach pierwszomajowych oraz zbliżających się wyborach do rad narodowych. (ar)

### Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie

## W sprawie śmierci G. Przemyka

(PAP) Nawiązując do poprzednich komunikatów, prokurator wojewódzki w Warszawie informuje, że uzupełniające czynności dowodowe w śledztwie dotyczącym śmierci Grzegorza Przemyka zostały w całości przeprowadzone zgodnie z treścią postanowienia Sądu Wojewódzkiego z 24 stycznia 1984.

W toku wykonywania tych czynności, ujawnione zostały nowe istotne okoliczności zdarzenia, wymagające pracochłonnego działania, zmierzające do uzyskania dowodów w szerszym zakresie niż to wynikało z postanowienia sądu.

Wyjaśnienia podejrzanych Michała W i Jarka S. wniosły szereg ważnych i nieznanych dotychczas ustaleń wiążących się z przedmiotem śledztwa.

W celu odtworzenia przebiegu zdarzeń zgodnie z treścią wyjaśnień obu podejrzanych przeprowadzono z ich udziałem na terenie stacji po-

gotowania ratunkowego wizje lokalne, które utrwalono na taśmie magnetowidowej. W czynności tej umożliwiono uczestnictwo obrońcom podejrzanych i pełnomocnikowi matki Grzegorza Przemyka.

W sprawie przesłuchano dalszych świadków.

Zgromadzone dodatkowo dowody wymagały zwrócenia się do powołanego już wcześniej w tej sprawie zespołu biegłych z zakresu medycyny sądowej, chirurgii i biomechaniki o wydanie uzupełniającej opinii, co wykonano zostało 18 kwietnia br.

Aktualnie podejrzani, ich obrońcy oraz pełnomocnik pokrzywdzonej zapoznają się z uzupełniającym materiałem śledztwa. Po zakończeniu tej czynności wydane zostanie postanowienie o zamknięciu śledztwa, a następnie skierowany do sądu akt oskarżenia obejmujący wszystkich sześciu podejrzanych, o których informowano w poprzednim komunikacie.

### Plenum WK ZSL w Kaliszu

## Zadania w kampanii wyborczej i realizacji uchwał kongresowych

#### INFORMACJA WŁASNA

Zadania członków stronnictwa w kampanii wyborczej do rad narodowych oraz w realizacji uchwał IX Kongresu ZSL były tematami plenarnego posiedzenia WK ZSL w Kaliszu. Obrady prowadził prezes WK — Edmund Jamroz.

Jednym z najbardziej aktualnych i pilnych zadań dla całej wojewódzkiej instancji ZSL jest działalność przedwyborcza — powiedział m. in. wiceprezes WK ZSL — Marian Józwiak. Szczególnie ważne będą zebrania konsultacyjne z kandydatami na radnych.

Informację o przebiegu IX Kongresu ZSL i udziale 10-osobowej delegacji kaliskiej w jego obradach przedstawił m. in. prezes WK oraz Aleksander Bęcki. Z dyskusji kongresowej za najważniejszą sprawę mówcy uznali silne zaakcentowanie problemu wody, której deficyt odczuwa się w Kaliszu dość powszechnie.

W podjętej uchwale plenum udzieliło rekomendacji proponowanym kandydatom na radnych do WRN oraz zobowiązało wszystkich członków oraz ogólnie i instancje stronnictwa do pełnej realizacji uchwał IX Kongresu ZSL (msj)

## O PRACY I POKOJU

#### Dokończenie ze str. 1

kliszu warunków. Za najważniejszy uważam uniknięcie trzech kłesk: zanieczyszczenia środowiska (w tym ujmuję również skażenia wynikające z wojny atomowej), opanowanie procesów demograficznych i zabezpieczenie dostatecznej ilości odpowiedniego pożywienia. To są cele dalekosiężne...

— A na co dzień jest pan lekarzem, bliskim i blisko rodzącym się życiem...

— Dlatego tak często mówię o pokoju. Co może być bardziej potrzebne naszym dzieciom, wnukom niż uwolnienie się od groźby katastrofy wojennej? Gdy patrzy się na maleńkiego dziecka co urodzonego człowieka na pierwsze, szczerze słowo chwile macierzyństwa — myśl o pokoju nabiera wyrazu szczególnego. I jawi się wiele

niepokojów. Ba, gdyby nie świąteczna atmosfera — powie działabym ostrzeżenie. Ludzie na świecie jakby zapominają o doświadczeniach minionej wojny. Zdają się igrać na krawędzi przepaści. Jak gdyby nie wiedzieli, że uderzą w siebie...

— Jutro w pierwszomajowych manifestacjach przejdą ulicami miasta tłumy ludzi. Wśród nich kobiety, którym pan i pańscy koledzy przywrócili zdrowie, dzieci którym pomogliście się urodzić; poniosła chorągwie, kwiaty, hasła o pokoju, i pracy... Czego im pan profesor życzy?

— Żeby te treści wypisane na transparentach traktowali poważnie. I odpowiedzialnie.

Rozmawiała  
JOLANTA LENARTOWICZ

### Forum Młodej Nauki i Techniki

## W Poznaniu dyskutowano nad współczesnym modelem inżyniera

#### INFORMACJA WŁASNA

W sobotę i niedzielę odbywało się w Poznaniu II Forum Młodych Twórców Nauki i Techniki. Uczestniczyło w nim około 300 młodych racjonalizatorów oraz zaproszeni goście, a wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalkus, przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stanisław Piotrowicz a także przedstawiciele ministerstw i urzędów centralnych.

Obrady toczyły się na sesjach plenarnych oraz w zespołach problemowych. Otworzyło je wystąpienie Jerzego Jaskierni. Stwierdził on, że intencją forum jest stworzenie możliwości bezpośredniego udziału młodych w poszukiwaniu skutecznych rozwiązań wyjścia z gospodarczego impasu. Rekonstrukcja gospodarki wymaga potrzeb niekonwencjonalnego podejścia do postępu technicznego, a predyspozycje ku temu mają właśnie młodzi. Strategia ZSMP w popieraniu postępu technicznego powinna polegać na upowszechnianiu kierunków reformy gospodarczej, udziale młodych we współpracy z zakładem propagowaniu i wspieraniu inicjatyw na rzecz podejmowania działalności gospodarczej, inspirowaniu tworzenia systemu awansu ludzi młodych w zakładach pracy, konieczności upowszechniania programu ruchu na rzecz innowacji „POLIN 90”.

Po południu odbywały się obrady zespołów problemowych. W pierwszym z nich zastanawiano się nad modelem współczesnego inżyniera. Stwierdzono, że stać się nim

można tylko w toku permanentnej edukacji zawodowej. Dlatego istnieje pilna potrzeba przeobrażenia systemu kształcenia technicznego.

Zespół drugi dyskutował nad rolą młodej kadry inżyniersko-technicznej w reformie gospodarczej. Uczestnicy dyskusji stwierdzili, że krajowe zapotrzebowanie na nową technikę i technologię może być osiągnięte w wyniku działań młodej kadry jednak o miejscu inżyniera w przedsiębiorstwie decyduje jego warsztat pracy i młodzi specjaliści powinni uzyskać choćby minimalne warunki dla realizacji swych ambitnych zadań.

Obrady zespołu III poświęcone były ruchowi na rzecz innowacji i modernizacji gospodarki. Postulowano powołanie komitetu do spraw postępu technicznego oraz rozszerzenie Turnieju Młodych Mistrzów Techniki o współzawodnictwo indywidualne.

W zespole czwartym toczyła się dyskusja na temat wychowania technicznego i reorientacji zawodowej. Jej uczestnicy zaapelowali do resortu oświaty i wychowania o opracowanie kompleksowego i długoterminowego programu wychowania technicznego dzieci i młodzieży.

W niedzielę kontynuowano dyskusję plenarną. Jej uczestnicy wysłuchali wystąpienia członka Biura Politycznego KC PZPR Stanisława Kalkusa, który nawiązując do głosów w dyskusji wysoko ocenił przebieg forum stwierdzając, że ważne jest to aby z niego wyciągnąć wnioski na dziś i na jutro.

Obrady forum wysoko ocenili również przemawiając na zakończenie prezes NOT Aleksander Kopeć. (maz)

## Młodzi stanęli do czynu

#### INFORMACJA WŁASNA

W minioną sobotę członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej odpowiadając na apel III Krajowej Rady Aktywności Robotniczej ze stycznia bieżącego roku o uczczenie 40-lecia Polski Ludowej oraz dla uczczenia przypadającej właśnie VIII rocznicy powstania związku, stanęli do czynu społecznego. Pracowali na rzecz zakładu pracy, szkół, miejsca zamieszkania.

W Poznaniu w czynnie wzięło udział około 8000 młodych, a wśród nich uczestnicy II Ogólnopolskiego Forum Młodych Twórców Nauki i Techniki, którzy porządkowali teren na Osiedlu Tysiąclecia. Członkowie ZSMP z Je-

zyc porządkowali teren pod boisko dla dzieci na Boninie, a żołnierze jednej z jednostek wojskowych usuwali wiatrolomy w lasu marciańskim. Młodzi z „Cegielskiego” rekrutowali pas zieleni przy ul. Hetmańskiej, a z Poznańskiej Fabryki Maszyn Złwnych wyremontowali zakładowy autobus. Uczniowie X Liceum Ogólnokształcącego im. Przemysława II w Poznaniu porządkowali groby cmentarza na Miłostowie. Członkowie ZSMP w Grodzisku Wlkp. wykonywali prace przy doprowadzeniu wody do wsi, a w Szamotułach porządkowali tamtejszy zamek. Wykonano też wiele prac przygotowujących zakładowe ośrodki wypoczynkowe do zbliżającego się sezonu turystycznego. (maz)

## Zakończyły się Kaliskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

#### Dokończenie ze str. 1

koimport”, ponadto w Odolanowie i Ostrowie wystąpił amatorski zespół pieśni i tańca „Armenia” z Erewania.

W Kaliskich Dniach Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uczestniczyła też delegacja obwodu charkowskiego, która m. in. zwiedziła Kalisz, była gościem aktywu Kola Zakładowego TPPR Fabryki Wyróbów Azurowych „Haft” w Kaliszu oraz Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Ponar” w Ostreszowie — największego w kraju eksportera do ZSRR sprzętów elektromagnetycznych. Goście z Charkowa spotkali się też z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego, wzięli udział w wieczornej przyjaźni w Kaliszu. (msj)

## Dzisiaj i jutro zakaz sprzedaży napojów alkoholowych

Zgodnie z informacją otrzymaną z MHWIU Rada Ministrów rozporządzeniem z 27 kwietnia br. wprowadziła czasowy zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Paragraf 1 tego rozporządzenia zabrania sprzedaży i podawania na pojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 procenta alkoholu oraz piwa we wszystkich punktach sprzedaży detalicznej i zakładach gastronomicznych na terenie kraju w dniach 30 kwietnia i 1 maja. (na)

Kolejne wydanie „Głosu Wielkopolskiego” ukaże się w środę, 2 maja.

### Nagrody im. L. Waryńskiego

## Poznańscy uczeni wśród laureatów

(PAP) Walne Zgromadzenie i Rada Nadzorcza Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch” powołały w ubiegłym roku Komitet i Fundusz im. L. Waryńskiego, którego celem jest promowanie książek służących popularyzacji marksizmu-leninizmu oraz kształtowaniu świadomości socjalistycznej społeczeństwa.

Jury nagrody im. L. Waryńskiego, któremu przewodniczy zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Głowczyk, postanowiło w 1984 roku przyznać te nagrody m. in. za publikację Antoniego Czubińskiego, Zdzisława Grota i Benona Miśkiewicza „Powstanie Wielkopolskie 1918—1919. Zarys dziejów” (PWN 1983).

## Wspólna polityka rolna przynosi efekty

#### Dokończenie ze str. 1

zakończenie mówca stwierdził, że na polu politycznego współdziałania PZPR i ZSL osiągnęły znaczny postęp w uwiarygodnianiu zasad wspólnej polityki rolnej.

Zabierając głos wojewoda Edward Brzeczek podkreślił, że lata 1982-83 należy uważać — za trudne dla konińskiego rolnictwa, na co złożyły się czynniki wynikające z ogólnej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju, a także klęsk powodzi i suszy. W wyniku tego nie uzyskano przewidywanych zbiorów większości roślin uprawnych. Wzrost natomiast skup mleka. Przy na ogół prawidłowej strukturze zasiewów zachodzi konieczność zwiększenia arealu upraw strączkowych na ziarno. Mówiąc o handlu wiejskim, wojewoda stwierdził, że w całym milionowym okresie w oparciu o przyjętą zasadę niepreferencji zaopatrzenia w nim uległo poprawie w miarę ogólnej poprawy w całym handlu.

W dyskusji w trakcie której nie brakowało elementów polemicznych dotyczących przede wszystkim opłacalności produkcji rolnej, mówcy przedstawiali także problemy kobiet wiejskich — głównie w zakresie zaopatrzenia w odzież i obuwie robocze, zmechanizowany sprzęt domowy, gaz. Mówiono o braku lekarzy niektórych specjalności na wsi i kłopotach ze znalezieniem wykonawców na różnego rodzaju usług. Jeden z dyskutantów stwierdził, że wprowadzenie odpisu na Fundusz Aktywizacji Zawodowej do państwowych gospodarstw rolnych jest elementem antydyfingującym.

W dyskusji w trakcie której nie brakowało elementów polemicznych dotyczących przede wszystkim opłacalności produkcji rolnej, mówcy przedstawiali także problemy kobiet wiejskich — głównie w zakresie zaopatrzenia w odzież i obuwie robocze, zmechanizowany sprzęt domowy, gaz. Mówiono o braku lekarzy niektórych specjalności na wsi i kłopotach ze znalezieniem wykonawców na różnego rodzaju usług. Jeden z dyskutantów stwierdził, że wprowadzenie odpisu na Fundusz Aktywizacji Zawodowej do państwowych gospodarstw rolnych jest elementem antydyfingującym.

Sekretarz KW PZPR — Andrzej Krutki zwrócił się do członków PZPR i ZSL o aktywne i czynne zaangażowanie się w kampanię wyborczą do rad narodowych.

W podjętej uchwale przyjęto referat Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL za wytyczną działania na rzecz aktywizacji społeczno-produkcyjnej wsi i rolnictwa.

Po zakończeniu obrad plenarnych członkowie obu instancji na oddzielnych posiedzeniach zarekomendowali Wojewódzkiemu Kolegium Wyborczemu kandydatów na radnych WRN. (les)

## Spotkanie z weteranami ruchu robotniczego

#### Dokończenie ze str. 1

Uczestnicy spotkania wysłuchali również informacji szefa WUSW w Kaliszu — ptk. Józefa Skoczka o stanie sytuacji społeczno-politycznej w województwie kaliskim oraz przygotowaniach do manifestacji pierwszomajowych.

Tego samego dnia i sekretarz KW PZPR odwiedził wydział produkcyjny Fabryki Wyróbów Haftowanych „Haft” w Kaliszu, rozmawiając przy stanowiskach pracy z załogą, którą w większości stanowią kobiety. Następnie odbyło się spotkanie z aktywnymi polityczno-administracyjnymi fabryki. W tegorocznym pochodzie pierwszomajowym załoga kaliskiego „Haftu” tworzyć będzie czołówkę robotniczej manifestacji. (msj)



Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przewiduje na dzisiaj zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 9 do 12 stopni, minimalna od 3 do 6 stopni. Wiatr słaby, północny.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu 7 stopni, w Koninie 11 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Pile 5 stopni i w Poznaniu 9 stopni. Ciśnienie 760,7 mm czyli 1013 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jacek Kornasewski.  
Nr indeksu 85028 A-16







## Widziane z Sejmu

## Skarga na naczelnika

Do organów Sejmu wpływa miesięcznie około tysiąca skarg. Są w nich różne sprawy, wszystkie związane z aktualną sytuacją polityczną i gospodarczą kraju. Wyraźnie wzrosła wśród nich liczba skarg na działalność naczelników. Ponieważ zaś Sejm posiada od paru lat wyspecjalizowaną komisję Skarg i Wniosków, a do jej obowiązków należy m.in. analizowanie spraw związanych z załatwianiem skarg i wniosków przez organa państwowe i inne organizacje społeczne — wspomniana Komisja zajęła się ostatnio tym problemem szeroko.

Pod koniec 1983 roku nastąpił w administracji państwowej pewne pozytywne zmiany. Do nich należy wprowadzony 1 października system szkolenia pracowników administracji terenowej, obejmujący m.in. aplikację, szkolenie z zakresu kodeksu postępowania administracyjnego, obowiązkowe szkolenia na 2-tygodniowych kursach z oderwaniem od pracy z zakresu przepisów prawnych i ogólnych zasad polityki państwowej. Wcześniej wręczono urzędnikom akty nominacyjne (w uroczystej oprawie) a także podniesiono płace w administracji. W ten sposób zahamowano gwałtowny odpływ ludzi z administracji, podniesiono też jej autorytet. Odnosiło się to do wszystkich urzędników państwowych. Urzędnicy wyższego szczebla ruszyli w teren by tam przyjmować skargi. Wzbogaciło to wiedzę władz o problemach terenu, wykazało też, że 80% zgłaszanych skarg można załatwić od ręki.

Terenowe organa administracji wydają rocznie 11 — 12 milionów decyzji. Z tego zakwestionowaniu ulega zwykle ponad 80 tysięcy (w formie skarg i wniosków). A więc gdzieś około 0,7%. Niby nie wiele. Wszakże liczba skarg nie maleje, a sporo z nich okazuje się zasadnych. Problem więc istnieje.

Po kraju rozjechali się także posłowie, odwiedzając szereg województw, wizytując też liczne gminy. Mają wtedy posłowie niezależny, własny pogląd na sprawę, nie zawsze jednakowy z tym, który otrzymują od organów rządowych. Otóż przyczyna większości skarg jest istniejąca sytuacja

polityczno-gospodarcza, brak zaufania do organów władzy i administracji państwowej, nie malejące pieniężno, ale także niedoskonałość regulacji prawnych w zakresie uprawnień, obowiązków i kompetencji organów administracji państwowej.

Natomiast, gdy dochodzi do uchylenia niesłusznego decyzji to najczęstszymi tego przyczynami są: nieznajomość obowiązujących przepisów, ich niewłaściwa interpretacja, brak dostatecznych informacji o faktycznym i prawnym stanie sprawy, niedostateczny nadzór i brak wnikliwej oceny projektów decyzji przygotowanych przez podległych pracowników. Często decyzje są motywowane zbyt lakonicznie, a nawet ograniczają się do suchego wyciszenia paragrafów i zupełnie pomijają uzasadnienie merytoryczne — co powoduje skargę. Postępowanie administracyjne jest zbyt często przewlekłe, na co skarżą się obywatele, słusznie widząc w tym niską kulturę pracy urzędów.

Oczywiście dla obywatela najważniejsze jest działanie szybkie i zakończone prawidłową decyzją oraz należyte uzasadnienie. Tylko na takiej podstawie może rosnąć autorytet urzędów i zaufanie do władzy.

Skąd bierze się zwiększenie skarg na naczelników? Podobno stąd, że ostatnio obserwowano wysoką fluktuację kadr w terenowych organach administracji państwowej i ich urzędach. Po prostu w urzędach gminnych było wielu pracowników o krótkim stażu pracy i niskich kwalifikacjach. I te sprawy nie załatwi się od ręki. Choć widać już jasne kontury poprawy.

Z czego najbardziej są niezadowoleni obywatele? Z niesprawiedliwości w rozdziale maszyn i narzędzi rolniczych, z decyzji w sprawie fosforu za wywłaszczonej działki, z niewłaściwego zachowania się naczelnika wobec obywatela (kultura pracy!), z gospodarki ziemią, z decyzji o eksmisjach (lokale), z braku terenów pod budownictwo.

Posłowie wysunęli wiele propozycji poprawy funkcjonowania administracji. I tak należy uchylać ustawy zawierające kompleksowe i nieporozumienie regulacje i rozwiązania prawne (to do własnego ogródka Sejmu). Takich zaś

rozwiązań niekompleksowych i połowicznych dopatrzono się wiele m.in. w niedawno uchwalonych: prawie lokalowym, prawie spółdzielczym, ustawie antyalkoholowej, przepisach dotyczących gospodarowania gruntami itd. Ustawom muszą towarzyszyć przewidywane w nich akty wykonawcze (na te czeka się czasami bardzo długo). Obecnie pilnie oczekiwany jest zespół przepisów wykonawczych i komentarz do ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym.

Należałoby pomyśleć o odpowiedzialności skarżących za prawdziwość podawanych w skargach faktów, albowiem wiele z nich okazuje się pomówieniami, oszczerstwami i pieniactwem. Postuluje się jednoznaczne określenie odpowiedzialności i kompetencji terenowych organów administracji państwowej. Tu przygotowano już zakres obowiązków naczelników i wojewodów, ale projekty te mają być jeszcze poddane konsultacji społecznej, aby w pełni odpowiedzieć sobie na pytanie czego obywatele oczekują od tych urzędników. W dalszej kolejności ma być szczegółowo określone co należy do obowiązków geodety, lekarza wojewódzkiego itd. i z czego należy go rozliczać. W tym roku każdy pracownik państwowy ma otrzymać swój zakres obowiązków. Skończy się chyba wtedy ze zwyczajem odsyłania interesantów od jednego pracownika do drugiego. Wyastąpiono przeciw rozdziałowi towarów przez naczelników. Tym rozdziałem winny zająć się samorządy wiejskie i rolne. Podczas obrad Komisji stwierdzono, że tak właśnie dzieje się już w woj. leszczyńskim z pożytkiem dla obywateli.

Te i inne propozycje winny doprowadzić do zmniejszenia liczby przyczyn skarg obywateli. Oczywiście najważniejsze to likwidować źródła skarg. Te niestety wcale nie maleją i — przykładowo — gdy brak towarów, każde rozdzielnictwo będzie powodować skargi. Niemniej w sferze organizacji kultury, pracy, porządku prawnego zrobić można dużo. I w tej dziedzinie posłowie, korzystając z własnej obserwacji i wyników przeprowadzonych kontroli wniesli o wiele zmian.

MIECZYSLAW SKAPSKI

kronach. Dlatego też wykonywanie tej pracy daje sporo satysfakcji. Każdy ma ambicję wykonania jej samodzielnie, i jak najlepiej.

Za chwilę kończy się kolejna zmiana. Upiękną jeszcze jeden pracowity dzień Robotnicy przygotowują się do opuszczenia fabryki.

Przeglądamy się ich postaciami. Są starsi i młodzi. Wśród nich kilkunastu tysięcy są też rówieśnicy Teofila Rychtera, którzy odbudowywali, unowocześniali swoją fabrykę. I którzy nawet będąc na emeryturze, lubią tu wracać. Do „Ceglarza”.

DANUTA MARCINKOWSKA

dotyczy jej poszczególnych, wyspecjalizowanych agend. Z treści przedmiotowych spraw wynika, że brak związku pomiędzy istniejącymi normami prawnymi, a formami wdrażania ich przez urzędników. Zwraca

## Interwencje społeczne

## Gdzie powstają błędy

się uwagę, na szkodliwość na dal podtrzymywanej praktyki, kiedy to w urzędach traktuje się obywateli lekceważąco. Trzecia grupa problemowa, to sprawy wynikające z obecnego stanu prawnego. Mnożąc aktów prawnych uniemożliwia zapoznanie się obywateli z normami podstawowymi. A skargi obywateli na

Ostatni barak w mleczarni na Dębce. Nowe drzwi: „Magazyn techniczny”. W środku imponująca kolekcja rybich łbów — trofea wędkarskie kierownika Mazurczaka i zastępcy Czamańskiego.

— Tu taka atmosfera, że wszystko razem robimy, łowimy też we dwóch — mówi Andrzej Mazurczak, blondyn, przed czterdziestką.

— Ten miał sześć kilo osiemset, mierzył metr (o największej paszczy szczupaka). Znamy takie tajemne miejsca na Warcie. Tu kamyczek, tu krzaczek, tam trawka, a tu stoły ryba Szczupak od razu walczy, świecą w górę wyskakuje, bryzgi leca, piękny widok. Sandacz, gdy hak polknie, jakby żyłkę do pnia przywiązał; wcepi się w dno i znieruchomieje. Dopiero za jakiś czas parę centymetrów popuści i wtedy wiesz, że masz rybę.

\*

Pożar był rano, 1 września. Piąta, piąta dwadzieścia — określili fachowcy. Samozapłon wykluczili. Podpalono kawał wiaty za magazynem. Straty na 900 tysięcy. Wtedy Mazurczak powiedział, że przestała go bawić działalność w związkach, skoro taki majątek ma na głowie. Wcześniej sąd odrzucił im statut, a na zebraniu „przewiazkowym” większością głosów 28 do 17 nie zgodzili się na poprawki.

Tym sposobem przegrali ci, którzy wiedzieli, że decyzji sądu żadne zebranie nie może obalić.

## SAMOUNICESTWIE

W grupie założycielskiej było osób jedenaście: brygadystka z butelczarni i jej pracownica, dwóch kierowców, jedna pani z biura, dwóch maszynistów, rewident Boro-wiak, Kmieciak z warsztatu mechanicznego, Ziomek — mechanik automatyczny i Mazurczak jako przewodniczący. Chcieli związku, żeby obronił ich, co wcześniej wywalczyli, zwłaszcza śniadaniówkę, czyli 6 deka masła i 10 deka sera twardego. Także „papierze” srebrne miano wtedy rozdzielac, więc chcieli w imieniu załogi zażądać przezeń przez ramie.

— Jak układaliśmy statut wspomina — były przewodniczący grupy założycielskiej Mazurczak — jeden z kierowców zaproponował ochronę członków związku do dwóch lat po upływie kadencji. I zaraz potem powiódł: „ale tego nam nie zarejestrują, bo wczoraj w telewizji mówili o takim samym projekcie, i że sąd to odrzucił”. Głosami 5 do 4 zdecydowano jednak, że ma być taki punkt w projekcie, choć wszyscy wiedzieliśmy, że nie przejdzie. Taka mała przekora.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu żadnych uwag nie miał co do form protestu i walki. Kazał tylko zmienić słowo

## SPRAWY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

## Taka mała przekora

„negocjacje” na „rokowania”. Zaś zapis o ochronie nakazał w całości wykreślić.

„Co, oni będą nami rządzić?” — obudziła się w niektórych warcholska nutka. I po dyskusji z głosowaniem nad niezawisłą decyzją sądu nowy związek w mleczarni nie zaistniał.

## „O JEDNEGO WIĘCEJ”

Przed stanem wojennym w Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej sytuacja była nieytowa. Z „Solidarnością” skutecznie rywalizował związek autonomiczny. Gdy się jedni drugich pytali, ilu mają członków, padała odpowiedź: „Ty-lu, co wy. I o jednego więcej”.

— W naszym autonomicznym związku było 258 osób — mówi Jan Czamański.

— Działaliśmy pod pracowników. Nie było żadnych dyspozycji z góry. I była zdrowa konkurencja. Jak mi się wzięliśmy za posadzkę w halach, bo straszne tam powstawały zastoiny wody, to „Solidarność” wywalczyła założenie klimatyzacji, która od lat wypadała z planu. My zorganizowaliśmy Gwiazdkę dla dzieci, oni papierosy dla pałaczy. Oczkiem w głowie naszego przewodniczącego była budowa świetlicy; pilnował dzień w dzień i na Święto Kobiet zdążyli wykończyć. Najbardziej cieszyło to, co namacalnie zrobione.

## GŁUPIA SYTUACJA

Od sierpnia zeszłego roku sprawa związku zawodowego w mleczarni leżała w zapomnieniu. Aż przyszedł styczeń 1984, rozwiązać się miała komisja socjalna, zaś majątkowi po byłych związkach groziło, że przepadnie. Więc, żeby nie stracić 400 tysięcy złotych, szybko postanowiono wystąpić o rejestrację. Potrzebna była grupa założycielska. Najwięcej wokół sprawy chodził wózkarz Stefan Sawiński. W ciągu tygodnia załatwiono formalności.

— Jeden punkt poprawili, drugi skreślili. W statucie trzeba było tylko przepisać pierwszą stronę. Ci sami ludzie, którzy przed pięcioma miesiącami ukreślili lew sprawę, teraz ochoczo się zgodzili na wszystkie dyspozycje sądu. Nie mogąc zrozumieć takiej ludzkiej przewrotności — z goryczą mówi A. Mazurczak.

— Przecież mogli mieć ten związek już w sierpniu ubiegłego roku. Na zebranie założycielskie nie poszedłem. Wyślałem Jana.

— Była głupia sytuacja — relacjonował potem Jan Czamański. — Było mało chę-

nych do zarządu. A już zupełnie nikt nie palił się zostać przewodniczącym. Nikt nie chciał być odpowiedzialny, od czarnej roboty. W końcu Feliks Ziomek zobaczył, że nie ma innej deski ratunku i zgodził się kandydować, chociaż on już w ZSL-u działał i w WKTiR.

— Szczerze mówiąc zapisałem się do tego związku tylko dlatego, że Ziomek został przewodniczącym — wyznaje Mazurczak.

— Dla tych innych, przewrotnych ludzi, co przedtem mówili „nie” (choć to było bez sensu), a teraz mówią „tak” (choć wszystko jest jak przedtem) to bym się nie zapisał. W końcu trzeba mieć honor, albo nie być głupim.

## TŁUSTA SMIETANA I WDZIĘCZNOŚĆ KOBIEĆ

— Jest już w związku 140 ludzi. Połowa fizycznych — mówi F. Ziomek.

— Przygotowujemy się do zebrania przedstawicieli załogi, w sprawie finansów związku i przystąpienia do federacji. Cośmy już zrobili? W kiosku zakładowym każdy może raz w miesiącu kupić śmietanę o wyższym procencie. Wybroniłmy kobietę przed niesłusznym zwolnieniem. Zażądaliśmy od prezesa wojewódzkiego związku prawa wglądu w listy nagród i odznaczeń, dzielonych dla mleczarzy poznańskich od górnicy. Poza tym rozważaliśmy sprawę opłat za pokoje dla zamieszkujących i rozdział funduszu zakładowego.

Bardzo ładnie zorganizowaliście Dzień Kobiet — chwali Czamański. — W kelnorów pan Feliks swoich najprzystojniejszych mechaników przeobraził. Panie mówiły potem, że do związku, w którym są tacy mili panowie, to one na pewno się zapiszą.

— Nie agitujemy do zapisywania — odgrywa się pan Feliks. — A kobiety pytałyśmy, co by chciały. Rajstopy i bieliznę. Że nie można było kupić, ofiarowaliśmy im perfumy. Była też kawa, ciastka. Razem z prezesem każdej osobie wręczaliśmy. I żadna nie musiała podpisywać, jak to kiedyś bywało.

\*

Związek zawodowy w mleczarni jest i działa. Właściwie nie wielkiego się nie stało, że opóźnił narodziny o 5 miesięcy. Ale przecież głupio niektórym, że taka dziedzinie wtedy odstawił, głosowaniem przeciwko decyzji sądu. Zaś pan Andrzej i pan Jan — dla których życie związkowe było pasją — teraz myślą tylko o wielkich rybach w Warcie.

TOMASZ TALARCZYK

## Tak się rozbudowało tak wyrosło...

Dokończenie ze str. 3

mistrz na wydziale przyrządów i jednocześnie I sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, z którym chodzi po wydziałach, chce pokazać mi jak najwięcej. Nowoczesne obrabiarki, śniadalnie, zaplecze socjalne, nowoczesne metody skrawania, stanowiska ślusarzy. Thumaczy jak wysokie kwalifikacje

musi mieć robotnik w tej fabryce. Produkuje się przecież narzędzia jednostkowe. Różniacie się, czasami dość znacznie, jedno od drugiego. Przystosowane do wykonywania różnorodnych prac, do przenoszenia kształtów powstałych w wyobraźni innych i narzuconych na rysunek. Wymaga to dużych umiejętności, wielkiej dokładności i czułości w ułamkach, w mi-

Komisję traktują nieraz jako ostatnią deskę ratunku. Przychodzą zwłaszcza ci, którzy byli już wszędzie tam, gdzie przyjmują interwencje. Tutaj oczekują konkretnej odpowiedzi, pomocy lub rady. Tu też powiedzieć chcą co ich boli, nurtuje, niepokoi, wręcz denerwuje w życiowych sprawach.

Komisja Interwencji Społecznych przy Radzie Wojewódzkiej PRON w Poznaniu powstała — śladem komisji centralnej — we wrześniu 1983 roku. Zebrała dotychczas sporo doświadczeń pozwalających dokonać zarówno klasyfikacji zgłaszanych skarg, jak również ogólnego określenia przyczyn rodzących potrzeby interwencji.

Problemy, które były do tej pory przedmiotem działania komisji dotyczyły trzech zasadniczych grup: sfery socjalno-bytowej, funkcjonowania

administracji państwowej oraz jednostek gospodarczych, porządku prawnego wraz z egzekucją prawa.

Na pierwszą grupę składają się sprawy przede wszystkim mieszkaniowe. Ludzie piszą o nieprawidłowościach w gospodarowaniu mieszkaniem, w rozdzielaniu ich, remontowaniu budynków i ich konserwacji. W grupie tej mieszczą się także nieporozumienia pomiędzy pracownikami a pracodawcami oraz sprawy związane z renciami, emeryturą i opieką społeczną.

Skomplikowane i trudne problemy zawiera druga grupa interwencji. Dotyczy ona problemów gospodarczych i funkcjonowania administracji państwowej. W takich przypadkach komisja interwencji otrzymuje sygnały np. o pracy handlu, usług komunikacji, urzędów. Uwagi odnoszące się do administracji państwowej,

dotyczy jej poszczególnych, wyspecjalizowanych agend. Z treści przedmiotowych spraw wynika, że brak związku pomiędzy istniejącymi normami prawnymi, a formami wdrażania ich przez urzędników. Zwraca

## Interwencje społeczne

## Gdzie powstają błędy

się uwagę, na szkodliwość na dal podtrzymywanej praktyki, kiedy to w urzędach traktuje się obywateli lekceważąco. Trzecia grupa problemowa, to sprawy wynikające z obecnego stanu prawnego. Mnożąc aktów prawnych uniemożliwia zapoznanie się obywateli z normami podstawowymi. A skargi obywateli na

działalność organów sprawiedliwości zwracają uwagę na niską znajomość prawa oraz ograniczony zakres percepcji norm prawnych.

Komisja Interwencji Społecznych, by funkcjonować pra

## Interwencje społeczne

## Gdzie powstają błędy

widliowo spełnia rolę mediacyjną pomiędzy obywatelem, a adresatem interwencji. Podstawowe zadanie jej polega na stwierdzeniu czy normy prawne obecnie obowiązujące zostały zastosowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. Zdarza się tak, że wnoszący sprawę przed komisję, liczy na możliwość pominięcia

przyjętych norm prawnych. Gdzie leżą przyczyny powstawania spraw interwencyjnych? Każdy negatywny wynik działalności ekonomicznej państwa i sytuacji gospodarczej są przyczynami przeważającymi. Stan rzeczy panujący w budownictwie mieszkaniowym i gospodarce komunalnej, odzwierciedla liczbę zgłaszanych skarg (prawie 50 procent). Co dziesiąta — to na niedomagania w funkcjonowaniu zabezpieczenia socjalnego, co również jest wynikiem sytuacji ekonomicznej państwa.

Niedoskonałość przepisów stwarza możliwość spekulacji prawnej, a jednocześnie egzekwowanie norm prawnych jest akcyjne. Przykładem klasycznym, w tym przypadku mogą być np. obecne rozwiązania w przepisach o ruchu drogowym. Osobno należy rozróżnić problem edukacji prawnej społeczeństwa. Większość

bowiem rozpatrywanych spraw wynika z nieznajomości prawa. Jednocześnie brak bodźców, które zachęcałyby do jego poznawania.

Powodem występowania interwencji, są także błędy w informowaniu obywateli i interpretacji zarządzeń, regulaminów itp. Przedstawione nie domagania w sferze prawnej, powodują rozpowszechnianie się niewłaściwych postaw wobec instrumentów wykonywania władzy, jakimi są przepisy prawne.

Komisja Interwencji Społecznych w ramach swojej działalności, stara się oddziaływać profilaktycznie, bo przecież sensem istnienia jej jest zlikwidowanie, a przynajmniej ograniczenie, wpływających spraw o interwencje.

MARIAN KALUZIŃSKI



## Czyn ZSMP także w Wielkopolsce

# Trwałe ślady po sobocie

Sobota była — kolejnym podziałem „Wiosny inicjatyw społecznych” — pracowitym dniem dla członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Był to bowiem dzień ogólnokrajowego czynu społecznego, podjętego tym razem ze szczególnych powodów — 40-lecia Polski Ludowej oraz Święta Pracy.

Także w Wielkopolsce członkowie wszystkich ogniw ZSMP stanęli w wolną sobotę do czynu. W wielu miejscowościach licznie zakasali rękawy, wykonując prace pilnie oczekiwane w środowisku. Oto kilka meldunków z pierwszych sygnałów o wykonaniu różnych przedsięwzięć.

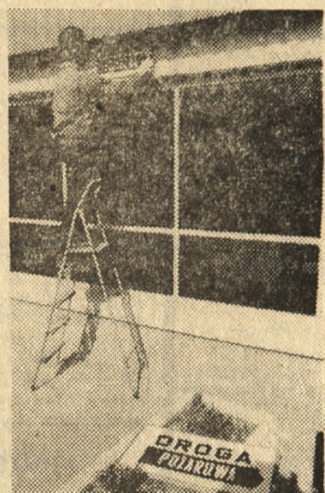
### KALISKIE

Najwięcej młodzieży zorganizowanej podjęło hasło czynu w zakładach pracy Kalisza i Ostrowa. Tam gdzie to było możliwe wykonywano prace produkcyjne, zwiększając ilość wytworzonych towarów. Spore są dokonania zwłaszcza w zakładach przemysłu spożywczego i włókienniczego Kalisza; pracowitością wyróżnili się też młodzi kolejarze. Młodzież szkolna natomiast (m. in. w Jarocinie, Ostrowie, Pleszewie i Kępnie) wykonała różne prace porządkowe.

### KONIŃSKIE

Najwięcej czynów wykonali

ZSMP-owcy ze środowiska wiejskiego. W Janiszewie remontowano zbiornik przeciwpożarowy i czyszczono rowy melioracyjne, w Tarnowej pomagano przy budowie domu ludowego



W kilku zakładach Lesznej wykonano prace porządkujące ich teren i wyznaczono drogi przeciwpożarowe.

Fot. „Głos” — R. Królak

i remoncie remizy strażackiej oraz adaptowano dawną zlewnię mleka na klub. Przy odnawianiu obiektów sportowych pracowano w Ostrowie; budowano boiska naprawiano plaże do gry w siatkówkę. W kil-

ku wioskach zasadzono około 2 000 drzew.

### LESZCZYŃSKIE

Także na wsi najliczniej stawiono się do pracy. Pielegnowano zieleńce i parki, sprzątno obiekty sportowe, porządkowano pobocza dróg. Czyniły produkcyjne przeprowadzono w przetwórnictwie spożywczym. Uczniowie kilku szkół poprawili estetykę obejścia swoich szkół.

### PILSKIE

Dzięki wspólnemu wysiłkowi wyremontowano kilka klubów i świetlic — m. in. w gminach Chodzież, Margonin, Trzcinianka, Walecz i Wągrowiec. Inicjatywę produkcyjną podjęli ZSMP-owcy z rogozińskiej „Rofamy”. W Pile najwięcej młodych widać było przy porządkowaniu terenów zielonych oraz otoczenia szkół.

### POZNAŃSKIE

W największych zakładach Poznania — m. in. w HCP, „Stomilu” i „Wiepofamie” — wykonywano dodatkowe prace produkcyjne. W Gnieźnie także w kilku zakładach przysporzono dodatkowych ziółówek, a handlowi — towarów. Sporo godzin poświęcono w każdym mieście na upiększanie zieleni, a w wioskach — na renowację obiektów sportowych i kulturalnych.

ALDONA MUSZYŃSKA

## odpowiadamy

**Alicja Domaszewska Osiedle Jagiellońskie** — Brak dokładnego adresu nadawcy listu uniemożliwia nam jego opublikowanie. Prosimy uzupełnić (nr domu i mieszkania) powołując się na 1. dz. 849.

**Andrzej Tabor Winiogrody** — Prosimy o podanie adresu. Prześlemy wyjaśnienie jakie otrzymaliśmy na list od Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. (732)

**Mikołaj W. Osiedle Kopernika** — W sprawie opisanej w liście należy zwrócić się do lekarza. Tylko lekarz może zdecydować który specjalista winien się Panem zająć. (737)

## Pilskie

### Złotówki i dolary pozostały w kasie

Dla racjonalizatorów i wynalazców, odpowiedź na pytanie jak ograniczyć import jest prosta: pracować koncepcyjnie nad własnymi rozwiązaniami technologicznymi i w coraz szerszym stopniu stosować w procesach wytwarzania rodzime surowce i materiały. Wszystkimi tego typu inicjatywami i przedsięwzięciami patrolują kluby dobrej roboty.

W Pile zarząd wojewódzkiego klubu organizuje systematycznie konkurs „Ograniczamy import”. Na ostatnią jego edycję wpłynęło 11 opracowań i rozwiązań, spośród których siedem zostało zakwalifikowanych do wdrożenia. Rezultaty oszczędnościowe wynikające z tego faktu wyniosły dla gospodarki narodowej ponad 14 mln zł.

Zespół pracowników z Zakładów Sprzętu Grzebnego „Predom-Wromet” we Wronkach opracował i zastosował w toku produkcji rodzimy — zamiast importowanego — puder emaliński do emalowania ruszków żeliwnych. Producent oszczędza przez to 33 825 dolarów rocznie. Prawie 1,5 mln zł oszczędności przyniosła modyfikacja procesu wytwarzania w Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży — poprzez zastąpienie surowców sprowadzanych za dewizy — materiałami krajowymi.

Konkurs będzie kontynuowany. (jot)

### Budulec na każdy domek

W oparciu o projekt domu jednorodzinnego typu „Bolin” Spółdzielnia Budownicwa Wiejskiego w Krzynie (Gorzowskiej) zaczęła wytwarzać elementy ściennie. W bieżącym roku zamierza ich wyprodukować około 50 000 metrów kwadratowych. A Zakład Drzewny w Skwierzynie uzyskał atest na płyty wiórowo-betonowe, co pozwoli zwiększyć ich produkcję w najbliższej przyszłości. (wjc)

## Poznańskie

### „Comindexu” nie przeraził stan dawnego młyna

Dość długo przy okazji różnych narad i spotkań w Skokach (Poznańskie) przewijał się temat młyna gospodarczego. Ścisłej dawnego jego budynku, z którym nie bardzo było co zrobić. Bo amatora obiektu nie było; zniechęcały do interesowania się nim pokaźne koszty adaptacji. Ta zaś stała się niezbędna, by ze starych pomieszczeń był jeszcze pożytek, gdyż czas zrobił już swoje, a dzieła zdewastowania dopełniły różne próby (często za sprawą nieznanych osób) wzięcia, co tylko jeszcze było do zabrania. Tym samym sporo emocji wzbudzało chylenie się ku upadkowi dawnego młyna.

Ale zostanie on uratowany.

I jeszcze spełniać będzie — przynajmniej tak to wynika z zamierzeń — wielce pożyteczną rolę. Oto obiekt przejął Zagraniczne Przedsiębiorstwo Polonijne „Comindex”, godząc się ponieść wydatki na jego adaptację. W zamian będzie tam mogło ulokować nieduży zakład produkcyjny. Ma on wytwarzać różne artykuły na zaopatrzenie rynku.

Prace remontowe prowadzone są już od dłuższego czasu. Ale niebawem mają być skończone. Oby nastąpiło to jak najszybciej, by stary budynek młyna znów był użyteczny — tyle, że już w innej roli. (bop)

## Leszczyńskie

### Rozdano nagrody za plastykę o przyjaźni

Podsumowano konkurs amatorskiej twórczości plastycznej „Przyjaźń — Braterstwo — Współpraca” zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki TPPR w Lesznie. Nadesłano prawie 800 prac. Komisja kwalifikacyjna pod przewodnictwem Izabeli Topczewskiej oceniła je w trzech grupach wiekowych: 6-10 lat, 11-16 lat i powyżej 16 lat oraz w dziedzinie rysunku, malarstwa, grafiki i tkaniny artystycznej. Podczas finałowego spotkania przewodniczący ZW TPPR — Alojzy Konior wysoko ocenił walory ideowe konkursu oraz jego rolę w

kształceniu internacjonalistycznym.

W grupie wiekowej 6-10 lat w kategorii rysunku pierwsze miejsce przyznano Jolan- cie Roszak ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Pakosławiu, natomiast w malarstwie — Emilii Gruchot z ZSG w Kro- bi. W grupie 11-16-latków najwyższe oceniono rysunki Jo- lanty Drobnik ze Szkoły Pod- stawowej nr 3 w Lesznie, zaś w malarstwie przodował Ma- rek Daczka z „dwójki” w Les- znie, w grafice — Iwona Ko- nińska z Gminnego Ośrodka Kultury Włoszakowice, a w tkaninie artystycznej — El- żbieta Chuda ze Szkoły Pod- stawowej w Chwałkowie. W grupie uczestników powyżej 16 lat zwyciężył Władysław Ciorga z Leszna.

Wszystkim uczestnikom kon- kursu wręczono dyplomy, a najlepszym także bony książ- kowe. (ar)

### Uczniowie sprawni jak żołnierze

„Sprawni jak żołnierze” — to hasło zawodów w sportach obronnych, jakie niedawno od- były się w Rogoźnie (Pilskie). Uczestniczyło w nich 60

dzieńców i chłopców z sześciu szkół podstawowych miast i gmin. Zawody zakończyły się zwycięstwem uczniów Zbiorczej Szkoły Gminnej. Najlepsi otrzymali pu- chary i wartościowe nagrody, które ufundowały organizacje społeczno-polityczne oraz zakłady pracy. Na uwagę zasłu- guje wzorowa organizacja i oprawa zawodów. (eta)

### „Duży-Lotek”

I LOSOWANIE 9, 18, 30, 33, 45, 46 dod. 41

II LOSOWANIE 11, 20, 25, 40, 46, 48

| KWIECIEŃ     | Katarzyny, Mariana |
|--------------|--------------------|
| 30           |                    |
| Poniedziałek |                    |
| MAJ          | Święto Pracy       |
| 1            |                    |
| Wtorek       | Słońce: 5.23-20.17 |

## TEATRY

**POZNAŃ**  
SCENA KAMERALNA (ul. Go-  
łębia) — poniedział. g. 19 „Pim-  
pion”;  
Pozostałe teatry nieczynne;

## KINA

Poniedziałek, wtorek

CHODZIEŻ Notec: „Złota róża” (rum.);  
GNIEZNO Polonia: „Kaskader z przypadku” (USA); „Akademia pana Kleksa” (pol.);  
GOSTYŃ: wt. „Bez skrupułów” (fr.);  
JAROCIN: pon. „Kaskader z przypadku” (USA); „Za siedmioma morzami” (NRD); wt. „Tootsie” (USA);  
KALISZ Kosmos: pon. „Tootsie” (USA); wt. „Kryk” (pol.); „Im-  
perium kontratakuje” (USA);  
Oaza: pon. „Tootsie” (USA); wt. „Widziadło” (pol.); „Tropiciel” (NRD); Syrena: „Komandosi z Na-  
warony” (ang.); „Zemsta różowej pantery” (ang.);  
KĘPNO: wt. „Nieciekawa histo-  
ria” (pol.);  
KŁODAWA: pon. „Zgodnie z prawem wojennym” (radz.);  
KONIN Górnik: wt. „Rodzina Lesniewskich” (pol.); „Głina czy lajdak” (fr.); Oskard: pon i wt. „Goście z Galaktyki Arkana” (Jug);  
KŁODAWA: wt. „Haracz szarego dnia” (pol.); wt. „Akademia pana Klek-  
sa” (pol.);  
KOSCIAN: pon. „Barwy grana-  
tu” (radz.); wt. „Kochanica Fran-  
cuza” (ang.); „Ostrze na ostrze” (pol.);  
KROTOSZYN: „Tootsie” (USA);  
LESZNO Panorama: „Przygody błękitnego rycerzyka” (pol.); „Pieśń o Rolandzie” (fr.);

NOWY TOMYŚL: pon. „Elegia” (bulg.); wt. „Rejs do Singapuru” (rum.); „Ostrze na ostrze” (pol.);  
OBORNIK: wt. „Duch” (USA);  
PLESZEW: „Kryk” (pol.); wt. „Przygody barona Muenchhausen-  
na” (fr.);  
PNIEWY: pon. „Austeria” (pol.);  
RAWICZ: wt. „Poszukiwacz za-  
ginionej arki” (USA);  
SŁUPCA: wt. „Jakaś inna ko-  
bieta” (Jug.);  
SZAMOTUŁY: pon. „Na wylot” (pol.); pon i wt. „Dworzec dla  
dwójki” (radz.);  
SREM Klubowe: wt. „Kaskader  
z przypadku” (USA);  
SRODA: „Tess” (fr.);  
WRONKI: pon. „Policjantka” (fr.); wt. „Wielki Szu” (pol.);  
WRZESNIA: wt. „Duch” (USA);  
„Korek” (wt.);  
WSCHOWA: wt. „Muppety jada-  
do Hollywood” (ang.); „Saint  
Jack” (USA);

## RADIO

### PONIEDZIAŁEK

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obser-  
wację; 9 — Cztery pory foku;  
13.30 — Z tańcem przez wieki;  
16.15 — Bank Przebojów; 17.25 —  
Relacja z mistrzostw Europy w  
podnoszeniu ciężarów; 20.10 —  
Koncert żywych; 21.15 — Bilet do  
raju — opera w Rzymie;  
Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5,  
5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16,  
18, 19, 20, 22, 23;  
Z PROGRAMU II: 8.10 — Ste-  
reofonizacja archiwum polskiej  
piosenki; 11.10 — Relaks w stereo;  
15 — Pamiętniki i wspomnienia  
— F. Liszt i F. Chopin; 18.30 —  
Festiwal młodego jazzu; 21.20 —  
Muzyka filmowa A. Kurylewicz; 24 —  
W rok po premierze — „Ag-  
neta”;  
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.10,  
0.50;  
Z PROGRAMU III: 6 — Zapra-  
szamy do Trójki; 10 — Spotkanie  
ze złotym wiekiem; 14 — Z now-  
szych kart muzyki polskiej; 16 —  
Zapraszamy do Trójki; 19.30 —  
Trochę swingu; 21 — Trzy kwa-  
dransy jazzu; 22.45 — Prywatny  
portret K. Błakowiczówny; 23 —  
Zapraszamy do Trójki;  
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16,  
17, 18, 22.05;

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Pierw-  
szy rok życia; 11.30 — Kolekcje  
płyty; 14.30 — Eryk Pomorski;  
— wladca trzech krain; 18 — Ra-  
diowy poradnik językowy; 20.30 —  
Praca jako wartość; 22 — Aka-  
demia muzyki dawnej; 22.50 — D.  
Marshall Lang — „Bulgari”;  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30,  
23.50;

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 —  
Radioexpress na dzień dobry;  
13.05 — Czas dobrych gospodarzy;  
17.05 — Chwila muzyki; 17.10 —  
Radioexpress; 17.17 — Chwila mu-  
zyki; 17.30 — Pierwszomajowe re-  
fleksje; 18 — Idealy i rozdroża  
sportu — „Stypendium dla zło-  
dzieja”; 18.05 — W muzycznym  
Poznaniu.

### WTOREK

Z PROGRAMU I: 9 — Koncert  
muzyki polskiej; 9.30 — Studio  
pierwszomajowe; 14 — Muzyka  
majówka; 17 — Piosenka przyjaź-  
ni; 18.20 — Na 1-majo-  
wej estradzie; 20.40 — Przepustka  
do historii; 21.35 — Piosenki o mo-  
jej Warszawie;  
Wiadomości: 6.04, 1, 2, 3, 7, 8,  
16, 19, 23;

Z PROGRAMU II: 8.45 — Kon-  
cert solistów polskich; 12.30 —  
Przeboje orkiestr radiowych; 13.50 —  
Piosenka jest dobra na wszy-  
stko; 15.30 — Przeboje i to-  
biśmy — lata 60-te i 70-te; 18 —  
Solisci polscy na estradzie Fil-  
harmonii Narodowej; 21.20 — Maj —  
zieleń — miniatura poetycka;  
0.15 — Polskie divertimenta;  
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55;

Z PROGRAMU III: 6 — Zapra-  
szamy do Trójki; 14 — Prywatnie  
u J. Passendorfera; 15 — Wiosenne  
medytacje; 16 — Mistrzowie in-  
terpretacji — K. Zimmerman; 18.29 —  
Jak za dawnych lat — graja-  
„Sami Swoi”; 21 — „Pocatunki”;  
22.50 — Pamiętniki narodowe;  
Wiadomości: 7, 13, 19;

Z PROGRAMU IV: 10.30 — Kraj-  
obrazy historyczne — „Zagłębie  
Dąbrowskie”; 13.30 — Koncert  
polski; 16.05 — Nadwiślańskie nu-  
ty; 17.30 — Gdy w ogrodzie bo-  
tanicznym; 19.35 — Robotnicy i  
kultura; 23.10 — Magazyn publi-  
cystyki kulturalnej;  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30,  
23.50;

AUDYCJE Z POZNANIA: 7.40 —  
Muzyka pierwszomajowa; 8 —  
„Pierwszy Maj w Poznaniu”;  
10.15 — Relacja z pochodu 1-ma-  
jowego; 21.05 — Reportaż ze świę-  
ta 1-majowego z Poznania.

## TELEWIZJA

### PONIEDZIAŁEK PROGRAM I

13.30 — TTR — Uprawa roś-  
lin, sem. 2 — Srodki  
grzybobójcze i bakterio-  
bójcze;  
14.00 — TTR — Hodowla  
zwierząt, sem. 2 — Po-  
mieszczenia dla bydła i za-  
sady pielęgnacji zwierząt;  
15.25 — NURT — Cywilizacja  
i kultura współczesna —  
Wychowawcza rola nauki;  
15.55 — Program dnia;  
16.00 — „Zakochani w ziemi”  
(sylwetka Jana Bondaren-  
ki, działacza społecznego  
w Ciechanowcu, współ-  
twórcy pierwszego w Pol-  
sce Muzeum Weterynarii);  
16.30 — DT — wydarzenia;  
16.40 — Dla młodych wi-  
dzów: „Zwierzyniec” oraz  
film prod. radz. „Donia”  
(3);  
17.30 — Magazyn związkowy  
— Związek zawodowy —  
jaki jest;  
17.55 — „Echa stadionów”;  
18.20 — Telewizyjny informa-  
tor wydawniczy;  
18.35 — „Klinika zdrowego  
człowieka”;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — Konto M;  
19.30 — Dziennik telewizyj-  
ny;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — Teatr Telewizji na  
świecie — Aleksiej Arbu-  
zow — „Staromodna ko-  
media”;  
22.00 — DT — komentarze;  
22.25 — „Czym skorupka” —  
reportaż o założeniu Zakła-  
dów im. Świerczewskiego;  
22.55 — DT — 24 godziny;

### PROGRAM II

17.00 — DT — wiadomości —  
telefon „dwójki”;  
17.10 — „Od czego trzeba za-  
cząć” — Zasady powsta-  
wania piosenki;  
17.30 — „Kapitan schodzi o-  
statni” — „Zamość” tonął  
4 minuty;  
18.00 — „Filmowy świat przy-  
rody” (6) — „Nie tylko  
kurczęta muszą się uczyć”  
twórczość filmowa Boles-  
ława Baczyńskiego;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Polska leży nad Bał-  
tykiem” — teleturniej;  
19.20 — Przeboje „dwójki”;  
19.30 — Dziennik historycz-  
ny — Ziemie odzyska-  
ne;  
20.15 — Gwiazdy areny;  
21.15 — DT — wydarzenia —  
telefon „dwójki”;  
21.30 — „Portret klasy” —  
Moje czerwone tramwaje;  
22.00 — „Klucznik” — polski  
film fabularny.

### WTOREK

PROGRAM I  
7.45 — Dziennik telewizyjny;  
7.55 — Transmisja z uroczy-  
stości 1-majowych z Mosk-  
wy;  
9.00 — Kocham cię, Polsko —  
pr. muzyczny;  
9.50 — Transmisja uroczy-  
stości 1-majowych w War-  
szawie i kraju;  
13.30 — Krajobraz Polski;  
14.00 — „Z różnych stron Pol-  
ski” — zespoły folklor-  
ystyczne;  
14.45 — „Z filmoteki 40-le-  
cia” — „Portrety” — dok-  
tor z Milanówka;  
15.10 — Filharmonia Narodo-  
wa w Teatrze Wielkim w  
Moskwie;

16.10 — DT — wiadomości;  
16.25 — Filmowe role Józe-  
fa Nowaka;  
17.25 — Gra Orkiestra Kame-  
ralna PRiTV w Pozna-  
niu pod dyr. Agnieszki  
Duczmal. W programie  
Serenada G-dur op. 2  
Mieczysława Karłowicza;  
17.45 — „Kormoran” — film  
dok;  
18.15 — „Z filmoteki 40-lecia”  
— „Między Legnicą a  
Głogowem”;  
19.00 — Wieczorynka;  
19.30 — Dziennik telewizyjny;  
20.30 — „Dulscy” — polski  
film fab.;  
22.00 — Utwory Chopina gra  
Regina Smendzińska;  
22.35 — Studio sport;  
23.05 — „Niezapomniane me-  
lodie” — reż. Ryszard  
Ray-Zawadzki.

### PROGRAM II

15.10 — „Gwiazdy dziecięce-  
go kina” (filmy animowa-  
ne);  
16.00 — „Nie tylko pałace” —  
o potrzebie zachowania  
zabytków kultury prze-  
mysłowej i robotniczej;  
16.35 — „Z estrad Interwizji”  
17.00 — „Pasje duże i małe”  
— Spotkanie z twórcami  
wywodzącymi się ze śró-  
dowisk robotniczych;  
17.30 — „1500 sekund wiel-  
kiego sportu”;  
18.00 — Kalejdoskop filmo-  
wy „Kino-Oko”;  
19.30 — Dziennik telewizyj-  
ny;  
20.30 — „Primadonny i pri-  
mabaleriny”;  
21.35 — „Świat w kamerach  
reporterów”;  
22.25 — „Przygoda na Marien-  
sztaście” — polski film fab.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61;  
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.



# Przeciwnik nie zrealizuje swych zamierzeń

ROZMOWA Z WICEMINISTREM SPRAW WEWNĘTRZNYCH, SZEFEM SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA GEN. DYW. W. CIASTONIEM

(PAP) Opinię publiczną obiegają plotki i pogłoski o przygotowywanych na 1 Maja akcjach przez tzw. podziemie. Dziennikarz PAP zwrócił się z prośbą o naświetlenie szerzego tła tej sprawy do wiceministra spraw wewnętrznych, szefa Służby Bezpieczeństwa — gen. dyw. Władysława Ciastonia. Oto fragmenty tej rozmowy.

— Panie ministrze, jak z punktu widzenia Służby Bezpieczeństwa MSW, której jest pan szefem, ocenia się sytuację wewnętrzną w kraju? Czy można mówić dziś jeszcze o zagrożeniu bezpieczeństwa wewnętrznego naszego państwa?

— Oceny takie były już kilkakrotnie przedstawiane przez ministra spraw wewnętrznych — gen. broni C. Kiszcza na forum Sejmu oraz w kilku publicznych wypowiedziach i wywiadach kierownictwa resortu. Informowano o postępującej normalizacji, uspokojeniu sytuacji wewnętrznej i ograniczeniu skali najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego. Ocena ta jest w dalszym ciągu aktualna. De magolia przeciwnika wewnętrznego i zachodnich ośrodków dywersji ma coraz mniejszy rezonans społeczny. Już od prawie półtora roku nie odnotowaliśmy jakichkolwiek poważniejszych zakłóceń inicjowanych pod hasłami politycznymi. Żadna z prowokacyjnych akcji, jaka w tym okresie usiłowały rozwinąć ośrodki dywersyjnej propagandy nie uzyskała odzewu i praktycznie nie doszła do skutku.

— Oznacza to zatem, że przeciwnik wewnętrzny nie istnieje — a walka polityczna przeciwni jest już skończona?

— Nie. Byłoby to wniosek fałszywy. Istnienie resztek tzw. struktur podziemnych oraz grup osób o agresywnych antypaństwowych postawach działających w różnych środowiskach społeczno-zawodowych jest faktem, jednak ich istnienie i ich usiłowania nie mają dziś istotnego wpływu na sytuację. Możliwie budowany przez dywersyjnie rozgłoszone „autorytet” podziemnych przywódców” stał się podupada. Tendencją taką obserwujemy wyraźnie już od końca 1982 roku. Mity „podziemia” i „oporu społecznego” chwieją się i rozpadają, coraz więcej ich wyznawców z gorzycą przyznaje się do politycznej porażki.

— Rozmawiamy na kilka dni

przed świętem 1 Maja. Jego obchody w roku jubileuszu 40-tej rocznicy powstania Polski Ludowej staną się ważnym faktem politycznym. Atmosfera społeczno-polityczna, przebieg i nastrój uroczystości — to istotne czynniki, które będą przez pewien czas mieć wpływ na rozwój sytuacji wewnętrznej. Oceny te zna niewątpliwie i chce wykorzystać także przeciwnik wewnętrzny i zewnętrzny. Czy znane są jego zamiary zakłócenia przebiegu obchodów 1-majowych?

— Konceptja prowokacyjnych akcji w dniu 1 Maja krystalizowała się od kilku tygodni. Tam, gdzie niedobitki „podziemia” zachowały resztki realizmu i obiektywizmu i nie czują się w związku z tym na silach podjąć konfrontacji z władzami, tam kładzie się nacisk na akcję propagandową, a przy jej pomocy zaleca bojkot oficjalnych uroczystości. A agitacji za bojkotem wykorzystuje się szereg argumentów nawiązujących do trudności gospodarczych, kłopotów zaopatrzeniowych, obaw przed spadkiem poziomu życia. Bardziej agresywni i zaślepieni przedstawiciele tzw. podziemia preferują jednak dwie inne, już reklamowane przez zachodnie rozgłoszenie, koncepcje: or ganizowania „kontrmanifestacji” lub też włączania się w oficjalny pochód, lecz z własnymi hasłami i emblematami.

— Wybór święta 1 Maja jako okazji do politycznych prowokacji nie dziwi, bo jest to przecież dzień, gdy na ulice wylęgają świętujące tłumy, gdy zreżna prowokacja może doprowadzić do poważnych zakłóceń porządku i spokoju, a o to właśnie wrogość państwa i ustroju niewątpliwie chodzi. W jaki jednak sposób uzasadnia się propagandowo odejście od koncepcji bojkotowania i pogardliwego lekceważenia Święta Pracy, które było przecież do tad określane przez przeciwnika jako „reżimowe”?

— Przeciwnik usiłuje „przykleić się” do tradycji robotniczego święta 1 Maja, jako święta walki. Taki właśnie charakter miało ono na ziemiach polskich przez długie lata ucisku społecznego i narodowego. Taki też charakter ma ono jeszcze dzisiaj wszędzie tam na całym świecie, gdzie trwa walka przeciw imperializmowi i prawicowemu terrorowi stosowanemu w imieniu wielkiego kapitału, tam, gdzie ludzie po-

testują przeciwko bezrobociu, wyzyskowi, przygotowaniu wojennym. W warunkach socjalistycznego państwa dzień 1 Maja jest natomiast okazją do uczczenia trudu wszystkich ludzi pracy. Idea tego święta wyraża jedną z podstawowych zasad socjalistycznego porządku społecznego — ideę poszanowania i godności pracy. Dlatego też chęć nawiązania przez antysocjalistyczną opozycję do tradycji walki w dzisiejszych warunkach społeczno-ustrojowych jest celowym i świadomym nadużyciem, wykróceniem przeciw historycznej i politycznej prawdzie oraz zwykłej uczciwości. Jest to niegodziwa próba zdefraudowania tego moralnego kapitału, na jaki złożyły się lata ofiar wyrzeczeń, lata walki przeciw kapitalizmowi o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej.

— Co robi resort spraw wewnętrznych, a zwłaszcza podległa panu ministrowi Służba Bezpieczeństwa, dla zapewnienia spokoju i porządku, bezpieczeństwa uczestników 1-majowych uroczystości oraz dla zapobieżenia zagrożeniom bezpieczeństwa wewnętrznego naszego państwa?

— Przede wszystkim uszukujemy na bieżąco pełną informację o zamierzeniach i inicjatywach przeciwnika. Ujawniamy osoby usiłujące spełniać w poszczególnych środowiskach lub zakładach rolę inspiratorów.

Podjęte już zostały kroki organizacyjne dla stworzenia właściwego systemu ochrony spokoju i porządku w dniu 1 Maja. Opracowano plany za pobiegania a także — gdy trzeba będzie — likwidacji wszelkich prób zakłócenia politycznej atmosfery majowego święta. Jesteśmy przygotowani do wypełnienia naszych ustawowych obowiązków oraz zadań postawionych przed nami przez kierownictwo partii i rządu.

Przeciwnikowi nie uda się zrealizować jego zamierzeń. Wyrażam nadzieję, że jego agitacja nie znajdzie posłuchu. Będziemy podejmować szeroko akcję przekonywania i ostrzegania przed angażowaniem się w negatywne polityczne inicjatywy. Ci, którzy mają zamiar z bezbezpieczeństwa ukrycia wysłać ludzi — a zwłaszcza młodzież — na ulice nie unikną identyfikacji i poniosą surowe konsekwencje. Spadnie na nich jednocześnie pełna moralna odpowiedzialność za wszelkie skutki ich prowokacji.

Dnia 21 kwietnia 1984 r. zmarła w wieku 91 lat

**MARIA WIERZBICKA**

z domu Wąsowska

odznaczona Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Wzorowa matka i Polka

Cześć Jej pamięci!

**RODZINA**

Warszawa — Lublin — Poznań. 49248g

Pogrzebi w głębokim smutku i żałobie zawiadamiamy, że w Wielki Piątek dnia 20 kwietnia 1984 r. niespodziewanie odeszła od nas do Boga opatrzona Sakramentami św., po trudnej, pracowitej, pełnej poświęcenia drodze życia, nasza ukochana matka, teściowa, babunia, prababunia, kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 80

ś. † p.

**KAZIMIERA RUSZKIEWICZ**

z domu Przybylska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę 2 maja br. o godz. 9.30 w kościele parafialnym św. Michała Archanioła w Poznaniu ul. Stolarska, pogrzeb o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

Strapióna

córka z rodziną

Poznań, Piła, Paryż. Autobus podstawiony będzie przed domem o godz. 9.15. 49300g

Dnia 10 lutego 1984 r. przeżywszy 59 lat zmarł nagle

ś. † p.

**BOHDAN LEON SOKOLNICKI**

żołnierz AK

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek 3 maja br. o godz. 8.30 w kościele Najświętszego Zbawiciela w Poznaniu przy ul. Fredry.

Pogrzeb odbył się w Warszawie na cmentarzu w Płachach.

O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

żona, rodzina, przyjaciele

49289g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 r. zmarła niespodziewanie w 69 roku życia opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, najukochańsza mama, kochana siostra, kuzynka i ciocia, śp.

**ELŻBIETA STOŃSKA**

z domu Sobecka

Pogrzeb odbędzie się 2 maja o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, ul. Niecała 4 m 4. 49312g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1984 r. odeszła od nas nagle, moja ukochana żona, najdroższa mamusia, jedyna niezapomniana córka, synowa, siostra, zwiastka, bratowa i ciocia — przeżywszy 41 lat

ś. † p.

**JANINA DREWICZ**

z domu Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim w dniu 2 maja br. o godz. 14.25.

W smutku pogrążony

mąż z córeczką i rodziną

Poznań, Osiedle W. Października 3/48. 49596g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 48 mój najukochańszy mąż, tatuś, syn i brat

**IRENEUSZ STYLO**

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja 1984 r. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Os. Sobieskiego 6 m 31. 49590g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy 70 lat mój drogi mąż

ś. † p.

**ZENON FLORKOWSKI**

Emerytowany pracownik Poznańskich Zakładów Mięsnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja 1984 r. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Karwowskiego 7 m 7. 49584g

**KOLEDZE**

**JANOWI HILSZEROWI**

i Rodzinie

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Ojca

składają

członkowie Poznańskiego Klubu

Działalności Podwodnej

49092g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św., nasz drogi ojciec, dziadek, teść, szwagier i wujek

ś. † p.

**OLECH KLUPIEC**

lat 71

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja o godzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

49576g

Za spokój duszy

**ks. CZESŁAWA BIAŁKA**

odprawiona zostanie msza św. w czwartek 3 maja 1984 r. o godz. 19 w kościele oo. Jezuitów.

Przyjaciele

49298g

Dyrekcji, Pracownikom, Współpracownikom Polskich Linii Lotniczych „LOT” w Poznaniu, Warszawie, Słupsku, Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym za szczere wyrazy współczucia za okazane serce, dowody życzliwości i bezinteresowną pomoc, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w ostatniej drodze wiecznego spoczynku, śp.

**PIOTRA ROMANIUKA**

serdeczne podziękowanie składa

żona z rodziną

49347g

**Mgr MIECZYSLAWIE**

**ŻMUDZIŃSKIEJ**

główniej księgowej Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Nowe Miasto

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu zgonu

Matki

składają

Dyrekcja, POP, oraz współpracownicy

49332g

Dnia 25 kwietnia 1984 r. zmarł w wieku lat 77 mój drogi mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

**ZDZISŁAW CYPLIK**

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego i Odznaką Honorową M. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się 2 maja 1984 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

żona z dziećmi i wnuczkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Jackowskiego 11 m 11. 49273g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25. 4. 1984 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60 nasz najdroższy i ukochany mąż, ojciec, teść, brat, dziadek i wujek

ś. † p.

**HIERONIM NIEWIADOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę 2. 5. 1984 r. o godz. 15.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Przybyszewskiego 49. 49697g

Dnia 25 kwietnia odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, śp.

**JOANNA z Bielskich**

**CHRZASZCZEWSKA**

przeżywszy lat 83

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

córki

1970-173

**KOLEZANCE**

**APOLONII KAYSER**

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają

pracownicy Działu Epidemiologii

Wojewódzkiej Stacji

Sanitarno - Epidemiologicznej w Poznaniu

49583g

**Kol. KAZIMIERZE ROSOLSKIEJ**

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają

koleżanki i koledzy

ze Studium Wychowania Przedszkolnego

im. Stanisława Jachowicza w Poznaniu

49381g

## Od Bacha do Bacha z Y. Menuhinem

Od wysłannika „Głosu” z Warszawy

Nadzwyczajność tego wydarzenia czuło się już długo przed jego rozpoczęciem. A bardzo wyraźnie — na kilka godzin przed zabraniem pierwszych dźwięków, w holu Filharmonii Narodowej, gdzie uformowała się olbrzymia kolejka kandydatów na „wejściówki” zapewniające miejsca stojące. Znać można część chętnych musiała się jednak zadowolić transmisją radiową lub retransmisją (w dwóch odcinkach) telewizyjną. Bawili salę stołową filharmonii, mimo że wypełniona była piątkowego wieczoru tak, iż nie można było tam wejść, przysłowiowej szpilki — pomieścić zaledwie część chętnych. Podobnie było i w czasie otwartej — przed południem tego dnia — próby generalnej oraz podczas dwóch koncertów sobotnich.

Wszak Yehudi Menuhin to artysta przeziębiony nadkomplety publiczności — od ponad sześćdziesięciu lat — pod każdą szerokością geograficzną. W Polsce był poprzednio przed 27 laty — atrakcją była jeszcze większa.

Tym razem legendarny wirtuoz występował w podwójnej roli: dyrygenta i solisty Polskiej Orkiestry Kameralnej, dzięki któremu to zespo-

łowi (wcześniej wspólnie z nim nagrywał i występował w Anglii i we Włoszech) — pojawił się po raz drugi w Polsce.

Najwyższej światowej miary kunsztu wirtuozerski Menuhin znany i ceniony jest w całym świecie. Jego interpretacja Koncertu d-moll na dwa skrzypce J. S. Bacha (współ z 19-letnim Lelandem Chen z Tajwanu) stała się wyborem tego potwierdzeniem. Bardzo przypadł też do gustu publiczności polski debiut Menuhina jako dyrygenta. Mistrzowskie oddanie serenadego stylu — łączącego wirtuozerie i brawurowość rytmiczną z płynnością, spokojem i delikatnym brzmieniem — charakteryzowało wykonanie Symfonii „Haffnerowskiej” W. A. Mozarta, wieńczący koncert. Pośród tych dzieł program zawierał Divertimento B. Bartoka i rzadko w Polsce grywany utwór E. Elgara — Introdukcja i Allegro, którym bohater wieczoru nadał indywidualne piętno swej osobowości. Tym bardziej interesujące, iż z obydwoma kompozytorami Menuhin łączyły bliskie artystyczne kontakty i przyjaźń.

Do stworzenia owych niezapomnianych muzycznych kreacji przyczyniła się Pol-

ska Orkiestra Kameralna współpracująca na estradzie z Menuhinem na miarę swej — światowej — klasy. Zresztą podkreślił to z estrady sam Mistrz — dziękując (po bisie, na który zagrał fragmenty Bachowskiej Partyty) publiczności za gorące przyjęcie, stworzenie świetnej atmosfery, a zespołowi — za wspieranie muzykowanie. Wielominutowa brawa i owacje — pod koniec na stojąco — zakończyły ów wieczór, który stał się jednym z najdroższych artystycznych wydarzeń polskiego życia kulturalnego. Nie tylko roku.

Oprócz galowego, piątkowego — gość z Londynu dał jeszcze dwa koncerty w sobotę w Filharmonii Narodowej, a wczoraj w Krakowie. Sobotnie przedpołudnie spędził natomiast w sali stołecznej teatru „Studio” prowadząc kilgodzinny kurs mistrzowski dla młodych nadziei polskiej wiolinistyki. W gronie ośmiorga zaproszonych i występujących przed Y. Menuhinem skrzypków znalazło się dwóch poznańców — Bartosz Bryła oraz niespełna 11-letni Krzysztof Baranowski grający przed Mistrzem jeden z kapryśków Paganiniego.

WOJCIECH NENTWIG



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1984 r. po długotrwałej chorobie, zasnął w Bogu, nasz najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek

ś. † p.  
**JÓZEF JABORSKI**  
przeżywszy lat 72

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja 1984 r. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Włosenna 5 m. 3

Pogrzeźni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św. mój ukochany, najdroższy mąż i przyjaciel, najlepszy i najtroskliwszy ojciec, teść, zięć, brat, wujek i kuzyn

ś. † p.  
**CZESŁAW WŁADYSŁAW BANACH**  
żył lat 60

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 maja br. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim Msza św., odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 19.00 w kościele św. Krzyża na Górczyńcu.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Stęszewska 33a, Puszczykówko. 49864g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 41, mój drogi mąż, najukochańszy, troskliwy, pełen poświęcenia ojciec, kochany syn i brat, śp.

**DROGOSŁAW DYMACEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się 2 maja o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 49874g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 1984 roku odeszła od nas, pojeźnana z Bogiem, po długich i ciężkich cierpieniach, życiu pełnym dobroci i poświęceń moja ukochana żona, najdroższa mamusia, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, kuzynka, bratowa i ciocia

ś. † p.  
**HALINA SZYMASZEK**  
z domu Kegel  
lat 62

Pogrzeb odbędzie się w środę 3 maja br. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeźni w głębokim smutku

mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. 26 Czerwca 1956 nr 251/4. 1447-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 86

ś. † p.  
**HELENA TRZASKOWSKA**  
z domu Kryszka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 maja o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

siostra i rodzina

Poznań, Barntal, Brühl, Flöden, Fulda 49769g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1984 roku zmarł nasz długoletni pracownik

**HIERONIM NIEWIADOWSKI**  
dyplomowany pielęgniarz

W Zmarłym straciłmy cennego i szanowanego człowieka, pełnego poświęcenia dla chorób

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Kierownik i pracownicy  
Katedry chorób ucha, nosa, gardła i krtani

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja br. o godz. 15.40 na cmentarzu junikowskim. 49781g

† W dniu 25 kwietnia 1984 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

**MARIAN ZASTROŻNY**

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja o godzinie 12 na Miłostowie

O czym zawiadamia

żona z dziećmi

Poznań, ul. Krańcowa 48/54. 1441 U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1984 roku odszedł od nas opatrzony Sakramentami św. ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy 79 lat

ś. † p.  
**ROMAN ULATOWSKI**  
pedagog, organizator szkolnictwa  
na Ziemi Lubuskiej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 maja o godz. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

49771g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 roku zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 81, wypełnionych wielką dobrocią, pracą i szlachetnością, nasz najdroższy mąż, tatuś, teść i dziadek

ś. † p.  
**ZYGMUNT RYBARCZYK**

Msza żałobna odbędzie się dnia 1 maja br. o godz. 10.30 w kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu, po czym pogrzeb na cmentarzu w Gortatowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Swarzędz, Armii Czerwonej 17/18

W dniu 24 kwietnia 1984 r. zginął śmiercią tragiczną

ś. † p.  
**JACEK POLAKOWSKI**  
żył tylko 25 lat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

Pozostali zrozpaczeni

RODZICE

Os. Tysiąclecia 35 m. 4. 1448-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 kwietnia 1984 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 28, ukochana córka, siostra i ciocia

ś. † p.  
**ADAMINA DUKAT**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 maja o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

matka z rodziną

Poznań, Sienkiewicza 8 m. 1. 49876g

Pogrzeźni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 73, mój najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek

ś. † p.  
**ADAM SZCZURKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3 maja br. o godz. 10.30 na cmentarzu Miłostowo, po czym odprawiona zostanie msza św. w kościele parafialnym przy ul. Marjackiej.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie przed domem żałoby o godzinie 9.45.

Poznań, ul. Krótka 3 m. 1. 49516g

Dnia 25 kwietnia 1984 r. odszedł od nas w pełni sił, oddania i poświęcenia, nasz serdeczny przyjaciel, kolega i kierownik

ś. † p.  
**ANDRZEJ KIELMIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja br. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

Głębokie wyrazy współczucia Żonie oraz Dzieciom składają

pracownicy  
Zespołu Megafonizacji Okręgu  
WUT — Poznań 49778g

† Dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarł w wieku 75 lat, nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

**KAZIMIERZ WOŹNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Autobus odjedzie z ul. Łozowej o godz. 12.30. Poznań, ul. Azaliowa 7 m. 4. 49841g

Pogrzeźni w smutku i żalobie zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 roku zakończył swe 70-letnie pielgrzymowanie życiowe, mój ukochany mąż szlachetny i prawy człowiek, nasz drogi, troskliwy, dobry ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek

ś. † p.  
**ANDRZEJ ARENTOWSKI**  
mistrz stolarski

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek, 1 maja o godz. 13 w kościele św. Marcina w Swarzędzu po czym nastąpi odprawienie śp. Zmarłego na cmentarz parafialny

Poddana woł Bożej

żona z rodziną

Swarzędz, Nowy Świat 8 49871g

† Dnia 25 kwietnia 1984 roku zasnął w Bogu, nasza kochana mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

**ANIELA BEGALE**  
żyła lat 49

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Gwiazdździsta 31 m. 5. 1443-U3

Nieubłagana śmierć zabrała z naszej rodziny dnia 26 kwietnia 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach, mojego najdroższego męża, ukochanego ojca, teścia i dziadka

ś. † p.  
**EDWARDA CHEŁMIŃSKIEGO**  
żył lat 71

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia o godzinie 14 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego — Winłary, po czym zostanie odprawiona msza św. żałobna w kościele Miłosierdzia Bożego na Osiedlu Jana III Sobieskiego.

RODZINA

Poznań, ul. Kilińskiego 13 m. 16.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 1984 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, odszedł od nas ukochany mąż i tatuś, śp.

**ANDRZEJ KIELMIŃSKI**  
żył lat 42

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja o godz. 12.45 na Miłostowie.

O czym zawiadamia

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Os. Rusa 8 m. 57. 1444-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 71

ś. † p.  
**HELENA HIBNER**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 maja o godz. 9.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

siostra z mężem i córkami

49870g

Dnia 25 kwietnia 1984 roku zmarła w wieku 80 lat, opatrzona Sakramentami św.

ś. † p.  
**KATARZYNA OWSIANA**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 maja br. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia z głębokim żalem

siostrzenica z mężem

Poznań, ul. Staszica 14, Newtona 3A. 1442-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 27 kwietnia 1984 r. zmarła moja najdroższa matka, przeżywszy lat 56, śp.

**STEFANIA GRZEGORCZYK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym — Winłary przy ul. Wojciechowskiego w Poznaniu.

CÓRKA

49872g

Pogrzeźni w nieutulonym żalu zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia br. po długich i ciężkich cierpieniach, odszedł od nas na zawsze, w wieku 84 lat, namaszczony Olejami św., pełen poświęcenia i dobroci, nasz ukochany i nigdy niezapomniany tatuś, teść i dziadek

ś. † p.  
**WACŁAW PAWŁOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym w Czarniejewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus podstawiony będzie przed domem żałoby o godz. 13.30  
Poznań, ul. Hetmańska 58A m. 56. 49866g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 IV 1984 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, moja kochana żona, nasza droga mama, babcia i prababcia

**CECYLIA KACZMAREK**  
z domu Ryssman

Pogrzeb odbędzie się 2 maja o godz. 15.30 na cmentarzu w Starołęce. Msza św. o godz. 16.00 w Starołęce.

O czym zawiadamia

mąż z rodziną

Poznań, ul. Średnia 16,  
dawniej: ul. Starołęcka 94 m. 4.

Wszystkim Instytucjom i Osobom, które okazały tyle serca, współczucia i życzliwej pamięci w trudnych dla nas chwilach oraz wzięły udział w ostatnim pożegnaniu naszych kochanych Rodziców, śp.

**HELENY i JANA STOIŃSKICH**

składamy

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

Córka i syn

49889g

**KOLEŻANIE**  
**LIDII WITKOWSKIEJ**  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**Matki**  
składają

współpracownicy

49894g

● Sprzedaż  
Sprzedam taksometr, tel.  
32-51-99 49593g

Sprzedam stoły do uprawy warzyw żelazne Ostrów, tel. 896-81 42056g

Sprzedam sadzonek chryzantem ciętych wielkokwiatowych — maj — li. plac Trzebiński, Piewiska Stawna 6 Poznań 42056g

Video VHS Pal-secam no we sprzedam, tel. 77-72-88 48256g

Pogrzeźni w nieutulonym żalu zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 roku odeszła od nas na zawsze, pełna poświęcenia i dobroci, nasza kochana i nigdy niezapomniana żona, mamusia, córka i siostra

ś. † p.  
**LIDIA PIWOWAR**  
z domu Zyffert  
żyła lat 45

Pogrzeb odbędzie się 2 maja 1984 r. o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, dzieci, mama i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, Osiedle Kosmonautów 19 m. 43.

ś. † p.  
**JÓZEFA MISIEWICZ**  
długoletnia mieszkanka Wronek

zmarła w dniu 27 kwietnia 1984 r. w wieku 86 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu we Wronekach.

W smutku pogrążona

RODZINA

49883g

Pogrzeźni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 1984 r. w wieku 60 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.  
**BARBARA KOŚCIERSKA**  
primo voto Jus  
z domu Kostusiak

Pogrzeb odbędzie się 3 maja br. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Kościaka 20 m. 1. 49877g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 1984 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, nasza kochana żona, mama, babcia, siostra i ciocia

**MARTA HOCHAU**  
z domu Plasecka

Pogrzeb odbędzie się 3 maja o godz. 12.45 na Miłostowie.

O czym zawiadamia

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Os. Jagiellońskie 36 m. 8. 49720gpr

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 r. odszedł od nas w 77 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

**ANTONI NOWAK**

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu parafialnym w Wielichowie.

Żona z rodziną

Poznań, ul. Grudzień 120a. 49883g

† Dnia 28 kwietnia 1984 r. zasnął w Bogu, pełna dobroci i poświęcenia, nasza najdroższa żona, najukochańsza mamusia, siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

**HELENA WILCZYŃSKA**  
z domu Hoffmann

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja o godz. 16.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z synem i rodziną

Poznań, ul. 26 Lutego 19 m. 8. 49878g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 kwietnia 1984 r. zmarł niespodziewanie w 66 roku życia

ś. † p.  
**IGNACY SZCZEŚNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 kwietnia o godz. 14 na cmentarzu w Spławiu.

Żona z rodziną

49879g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 1984 r. zasnął w Bogu, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, nasza najdroższa mama, babcia i prababcia, przeżywszy 82 lata

**HELENA ROZMARYNOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Damastawku.

W smutku pogrążona

RODZINA

49885g





I Liga piłki nożnej

Motor —  
Lech

1:2

### Cztery medale polskich zapaśników

(PAP) Spory sukces odnieśli polscy zapaśnicy w stylu wolnym na mistrzostwach Europy w Joenköpings. Plonem startu naszych zapaśników są 4 medale: 2 srebrne i 2 brązowe. Medale srebrne zdobyli: Adam Sandurski w wadze powyżej 100 kg i Jan Szymański w kat. 68 kg. Medale brązowe przypadły Janowi Górskiemu (90 kg) i Tomaszowi Busse (100 kg).

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany był pojedynek Sandurskiego o złoty medal z Chasimikowem (ZSRR). Obaj sportowcy się już wielokrotnie i zawsze zwycięsko z pojedynku wychodzili Chasimikow. W tej walce Sandurski nie pozwolił przez 5,53 sek. zdobyć punktu rywalowi. W tej sytuacji sędziowie zdyskwalifikowali obu zapaśników, którzy tym samym otrzymali medale srebrne.

Podnoszenie ciężarów

### Kolejny Polak na podium ME

Na rozgrywanych w Witorii mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów kolejny medal zdobył reprezentant Polski — M. Chlebosz. W wadze 67,5 kg zajął on trzecie miejsce z wynikiem 310 kg, za Petrikowem (Bulgaria) — 325 kg i Groenmannem (Finlandia) — 315 kg. W kategorii 60 kg nasz reprezentant W. Pawluk uplasował się na piątej pozycji — 280 kg. Zwyciężył Bułgar Tonurow. (o-wil)

## Ustalono terminy piłkarskich MŚ

(PAP) Piłkarskie mistrzostwa świata 1986 w Meksyku rozpoczyna się 31 maja a zakończy 29 czerwca. Komitet organizacyjny mistrzostw, który przewodził Guillermo Canedo, oraz komisja techniczna FIFA kierowana przez Hermanna Neubergera ustaliły już daty i godziny spotkań.

W pierwszej fazie mistrzostw od 1 do 13 czerwca 24 drużyny podzielone na 6 grup rozegrają łącznie 36 me-

## Kolarze Stomila bezkonkurencyjni

Przez trzy dni na podopiecznych szosach w wyścigu Dookoła Wielkopolski Szlakiem Walk i Męczeństwa Ludu Poznańskiego rywalizowało 80 zawodników. W ostatniej chwili wycofał się niestety awizowany wcześniej R. Szurkowski. Wystartował natomiast był wicemistrz świata K. Sujka, lecz nie odegrał większej roli. W wyścigu dominowali kolarze Stomila Poznań, którzy wygrali wszystko co było możliwe.

I etap, który ze względu na tak duże warunki atmosferyczne został skrócony, wygrał Kaczmarek z Gryfa Szczecina. Na stadionie w Białejewku okazał się on minimalnie szybszy od Spławskiego (Stomil). Trzecie miejsce zajął Wasaty (Pomorze Stargard) piątą był Molik z Lecha. Na II etapie z metą na stadionie w Śremie kolejność była następująca: 1. L. Krawczyk (Lech), 2. Wasaty, 3. Kaczmarek, 4. Molik (Lech), 5. Szymański (Stomil), 6. Kaczmarek (Gryf), 7. Pięta (Stomil), 8. Nispor (Lech), 9. Adamski (Lech). Najaktywniejszym kolarzem został Adamski, a trzecie miejsce zajął Sobkowiak (obaj z Lecha). W klasyfikacji zespołowej zwyciężył Stomil — 27,20,25 przed Gryfem Szczecin — 27,20,55 i Lechem — 27,22,23. Najlepszym trenerem wybrano szkoleniowca Stomila — Ryszarda Pawlaka.

Wyścig był bardzo dobrze zorganizowany i u wszystkich uczestników uzyskał bardzo wysoką ocenę. (wil)

Falubaz — Unia 47:43

## Niskie lecz zasłużone zwycięstwo Startu

Emocjonujący ligowy pojedynek stoczyli w sobotę żużlowcy Startu Gniezno i Polonii Bydgoszcz. Spotkanie zakończyło się minimalnym zwycięstwem gospodarzy 47:43. Bojowo usposobieni żużlowcy Polonii do ostatniego wyścigu nie rezygnowali z uzyskania najkorzystniejszego rezultatu. Gnieźnianie ciężko napracowali się na końcowy sukces. Znowu bowiem spóźniali starty i o czołowe lokaty musieli walczyć na dystansie.

Najskuteczniejszy duet Startu: Kępa — Wójcik w IV wyścigu odniósł błyskotliwe zwycięstwo nad Buśkiewiczem, choć zawodnik Polonii po znakomitym starcie prowadził przez jedno okrążenie. Dwa następne pojedynki także rozegrały zmarzniętą widowie. Kujawski atakował non-stop, ale Proch spokojnie kontrolował przebieg wydarzeń i pierwszy minął linię mety. Następnie Podrzycki przez ok-

rażenia walczył ramię w ramię z zaciekle atakującym Buśkiewiczem. Gnieźnianin wyszedł z tej rywalizacji zwycięsko. IX wyścig przeważająca część publiczności oglądała na stojąco. Początkowo prowadził Proch, ale dysponującym szybkim „Weslake” Kępa zaatakował z powodzeniem i objął prowadzenie. Zawodnik Startu na pierwszym wirażu trzeciego okrążenia nagle stracił rytm i ten moment skrzętnie wykorzystał blisko jadący zawodnik Polonii, który skutecznym kontratakiem przy wewnętrznym kra- wężniku ponownie wysunął się na czoło stawki mimo ambitnej postawy Kępy zdobył trzy punkty.

Bydgoszczanie do VII pojedynku dzielnie dotrzymywali kroku gospodarzom. Na tablicy był remis 21:21. Po XI wyścigu Start prowadził różnicą 8 punktów i wtedy goście zastosowali rezerwę taktyczną.

Głównie dzięki kapitalnej jeździe Procha udało im się poprawić niekorzystny rezultat. Gospodarze stracili też punkty w II wyścigu po defekcie prowadzącego Kępy i w XIII, gdy silnik Podrzyckiego odmówił posłuszeństwa już na starcie. Walecznością imponował natomiast doświadczony Wójcik. Bliski był nawet sukcesu nad niepokonanym Prochem. Przesunięcie przez trenerów Wójcika z rezerwy do podstawowego składu okazało się manewrem bardzo udanym. Zawodnik odzyskał pewność siebie i psychiczną równowagę. W trzech silnie obsadzonych wyścigach nie sprawił zawodowi ambitnie jeżdzący Pankowski.

Punkty dla Startu zdobyli: Wójcik 11, Kujawski i Podrzycki po 10, Kępa 9, Pankowski 4, Szelaż 3. Najwięcej dla Polonii: Proch 18, Buśkiewicz 11 i M. Ziarnik 9. Najlepszy czas dnia — 68,9 uzyskał w VIII wyścigu Podrzycki. Widzów ponad 12 000. (jp)

## Gwardziści dzielnie walczyli w Opolu

Wielkie brawa należą się piłkarzom poznańskiej Olimpii. Zespół lidera II ligi przeżywa ogromne kłopoty kadrowe spowodowane plagą kontuzji, a mimo to walczy bardzo dzielnie i utrzymuje przewagę nad konkurentami. W sobotę gwardziści zmierzili się w Opolu z Odrą i uzyskali satysfakcjonujący ich remis 1:1 (0:0).

Liczne kontuzje zmusiły trenera Komasa do przyjęcia defensywnego wariantu gry zaledwie dwójką wysuniętych na pastuszków, w roli których wystąpili Krakowski i Grobelny. Odra od pierwszych minut uzyskała dość wyraźną przewagę jednak dobra postawa obrońców oraz defensywnych pomocników Olimpii nie pozwoliła gospodarzom stworzyć dogodnej pozycji do uzyskania gola. Również poznaniacy nie mieli okazji do strzelenia gola. Zresztą atakować nie bardzo miał kto, bo już w pierwszej połowie kontuzji doznał Krakowski i musiał go zmienić Przybyło.

Również po zmianie stron przewagę mieli opolanie. Olimpia broniła się skutecznie do 61 minuty. Wtedy to po rzucie wolnym z 30 metrów powstało zamieszanie na polu karnym

poznaniaków, które wykorzystał Hamas zdobywając prowadzenie dla Odry. Sytuacja poznaniaków była w tym momencie bardzo zła. Przybyło, który zmienił Krakowskiego doznał bowiem kontuzji i praktycznie statystował na boisku. Trener Komasa postawił jednak wszystko „na jedną kartę”. Zmienił ustawienie zespołu na bardziej ofensywne i manewren przyniósł powodzenie. Gwardziści zaczęli częściej atakować i po jednej z takich akcji w 77 minucie Marchewicz otrzymał piłkę w odległości 25 metrów przed bramką, zdecydował się na krótki rajd i będąc na polu karnym silnie strzelił w lewy narożnik bramki, uzyskując wyrównanie.

Olimpia ma teraz 3 punkty przewagi nad Lechią Gdańsk i dwa najbliższe spotkania rozegra na swoim boisku. Jest więc szansa, by dystans ten jeszcze powiększyć. Oby tylko Olimpia przestała prześladować plagą kontuzji. Obecnie bowiem trener Komasa ma tylko 22 sprawnych zawodników z 22-osobowej kadry. A trzeba się jeszcze liczyć z tym, że od udziału w jednym meczu odsunięty zostanie Grobelny, który w Opolu otrzymał żółtą kartkę. (wil)

## H. Petrich i S. Łakomiec zwyciężyli we Francji

(PAP) W Saint Nazaire zakończył się międzynarodowy turniej bokserski. Na listę zwycięzców tej imprezy wpisali się dwaj polscy pięściarze — Henryk Petrich i Stanisław Łakomiec. W finale wagi średniej Petrich wygrał z Francuzem Vincentem Sarnellem — arbitrem przerwał walkę w drugiej rundzie. Zacięty pojedynek w finale wagi półciężkiej stoczyli Łakomiec i Paweł Skrzeczek. Sędziowie wypunktowali zwycięstwo Łakomca 3:2.

## Lech wygrał grupę w Pucharze PZKosz

Koszykarze Lecha zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie w rozgrywkach o Puchar PZKosz. Zapewnili je sobie dzięki pokonaniu w sobotę we własnej sali Spójni Stargard 105:79 (61:40). Punkty dla Lecha zdobyli: Plewiński 27, Szafranski 22, Kijewski 20, Liszwan 10, Mulak i Pluciński po 7, Garska i Józwiak po 6. Najwięcej dla gości: Matysik 20 i Kozłowski 14. (wil)

## Dla dobra igrzysk

Podczas narady aktywu sportowego woj. poznańskiego odbyły w minionym tygodniu, jej uczestnicy podjęli następującą uchwałę: „Aktyw sportowy województwa poznańskiego — prezes klubów i kierownicy pionów sportowych popierają apel GKS Wybrzeże skierowany do organizatorów Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles, aby igrzyska odbyły się z pełnym poszanowaniem karty olimpijskiej”. (—)

Kolejny mecz z hokeistami Pakistanu

## W Szamotulach również 0:2

Trzeci mecz mistrzowie świata w hokeju na trawie z Pakistanu rozegrali w Szamotulach. W sobotę ich przeciwnikami byli ponownie polscy seniorzy. Poszli oni w ślady... młodzieżowców, którzy dzień wcześniej w Poznaniu przegrali 0:2 (0:2). Dokładnie taki sam rezultat uzyskano w sobotę na stadionie OSiR w Szamotulach. Bramki dla zwycięzców zdobyli: w 13 min. z problematycznego karnego Kaleemullah i w 21 min. po karnym strzale rożnym — Qasim Zia. Spotkanie prowadzili: Michael Geroe i Franz Schnabel z Austrii.

Polska: Kulpa — Andrzejczak, Bogucki, Baska, Merlinger — Druż- dzel (od 36 min. S. Łukaszczyk), Hensler, Mirosław — Myśliwiec, Rachwański, Podzorski (od 36 min. W. Łukaszczyk).

Pakistan: Mainuddin — Nasir

All — Qasim Zia, Naeem Akhtar — A. Rashid, Ishfaq Ahmed — Kaleemullah, Hasan Sardar, Manzoor Husain, Hanif Khan, Mehmood Husain.

Na dobrze przygotowanej płycie boiska do przerwy goście mieli bardzo dużą przewagę. Wykonywali 6 karnych strzałów rożnych, a Polacy żadnego. Szczelnie słońce zakończyło się na dwóch bramkach.

Podobnie było tuż po zmianie pól. Ale w końcówce wyraźnie doszedł do głosu zespół polski (kolejny debiut — Jacek Drużdżela z Grunwaldu Poznań). Napastnicy wreszcie stworzyli kilka groźnych sytuacji. W 64 i 66 min. Zbigniew Rachwański był bliski zdobycia bramki.

Spotkanie sobotnie wywołało największe zainteresowanie z dotychczas rozegranych w Polsce. (ad)

## Deszczowy początek sezonu



Na zdjęciu: start do biegu na 100 m mężczyzn.

Fot. „Głos” — R. Królak

Mimo przenikliwego zimna i padającego deszczu kilkudziesięciu osobowa grupa lekkoatletów stanęła na starcie pierwszych w tym roku zawodów na otwartym stadionie, które odbyły się wczoraj na solarowej bieżni boiska Olimpij. Pierwsze zawody nie przyniosły rewelacyjnych wyników, nie uczestniczyło w nich wielu reprezentantów poznańskich klubów, którzy przebywają na obozach ka-

dry Narodowej. Ze ścisłej czołówki krajowej wystąpił jedynie akademicki mistrz świata w biegu na 800 m. R. Ostrowski (AZS), który zwyciężył w biegu na 300 m — 34,7 sek. Po długim okresie przerwy spowodowanej perypetiami zdrowotnymi znów widzieliśmy na bieżni M. Mikołajewską (AZS). Wystąpiła ona w biegu na 300 m odnosząc zwycięstwo rezultatem 41,4 sek. (jz)

## Niepowodzenia pod koszem

(PAP) Kolejnej porażki doznały polskie koszykarki występujące w międzynarodowym turnieju w Strakowicach. Polki przegrały z Francją 71:75 (41:32). Najwięcej punktów dla polskiego zespołu zdobyły: Grzeszyk 18, Jaskurzyńska 12 i Gilszczyńska 11.

W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju w koszykówce mężczyzn, który odbywa się w Linars (południe Hiszpanii) reprezentacja Polski przegrała z gospodarzami 71:101. W drugim meczu Związek Radziecki pokonał Izrael 116:111.

## Utonęło trzech młodych wioślarzy

(PAP) Na Jeziorze Charzykowskim koło Chojny (woj. bydgoskie) wydarzyła się pierwsza w tym roku tragedia. Wskutek samowoli i niezachowania należytej ostrożności utonęło trzech 19-letnich wioślarzy z 5-osobowej osady. Byli to: Sławomir Kaus i Grzegorz Szponcel z KKW Wisła w Grudziądzu oraz Jacek Nagiewicz z TKS Budowlani Toruń — uczestnicy obozu szkoleniowego — wypoczynkowego zorganizowanego w ośrodku „Motor” w Bachorzu.

## WYNIKI-TABEL

### Piłka nożna

#### I LIGA

Pogoń — Legia 0:2  
Ślask — Ruch 0:0  
Szombierki — ŁKS 0:2  
Bałtyk — Górnik Wałb. 0:0

#### II LIGA

##### GRUPA I

Odra Opole — Olimpia P-ń 1:1  
Zagłębie Lub. — Zagłębie Wałb. 1:1

##### GRUPA II

Stilon — Piast 2:0  
Stal Stocz. — Olimpia Elbląg 1:0  
Moto-Jelez — Gwardia 0:0  
Lechia — Odra Wodzisław 4:1

##### GRUPA III

1. Olimpia P-ń 21 32:10 24-10  
2. Lechia 21 29:13 40-13  
3. Odra Wodz. 21 28:14 24-14

##### GRUPA IV

1. Start 21 37: 5 51-10  
2. Ursus 21 31:11 39-14  
3. Lechia 22 28:16 32-19  
4. Górnik 22 24:20 34-26

5. Unia 21 24:18 28-21  
6. Włókniarz 22 24:20 26-23  
7. Ostrovia 21 23:19 20-18  
8. AZS W-wa 21 23:19 25-28  
9. Orzeł 21 23:20 25-31  
10. Okęcie 22 21:23 23-22  
11. Polonez 22 19:25 26-28  
12. Pogoń 22 17:27 23-28  
13. Prosta 22 17:27 25-38  
14. Wisła II 21 14:28 27-34  
15. Włocławka 21 13:29 23-40  
16. Miedź 22 7:37 18-64

Lech II — Kanla 2:2  
SHR Wojciechów — Piota 2:0  
Warta — Piast 0:2

### Chrobry — Lechia 1:0

### Polonia — Błękitni 0:0

### GRUPA IV

Włókniarz — Pogoń 2:0  
Górnik — Okęcie 1:1  
Ostrovia — Prosta 0:0  
Unia — Orzeł 4:0  
Polonez — Wisła II 3:0  
Ursus — Włocławka 4:1  
Start — AZS W-wa 3:0  
Lechia — Miedź 3:1

### GRUPA I

1. Start 21 37: 5 51-10  
2. Ursus 21 31:11 39-14  
3. Lechia 22 28:16 32-19  
4. Górnik 22 24:20 34-26  
5. Unia 21 24:18 28-21  
6. Włókniarz 22 24:20 26-23  
7. Ostrovia 21 23:19 20-18  
8. AZS W-wa 21 23:19 25-28  
9. Orzeł 21 23:20 25-31  
10. Okęcie 22 21:23 23-22  
11. Polonez 22 19:25 26-28  
12. Pogoń 22 17:27 23-28  
13. Prosta 22 17:27 25-38  
14. Wisła II 21 14:28 27-34  
15. Włocławka 21 13:29 23-40  
16. Miedź 22 7:37 18-64

### GRUPA II

1. Start 21 37: 5 51-10  
2. Ursus 21 31:11 39-14  
3. Lechia 22 28:16 32-19  
4. Górnik 22 24:20 34-26  
5. Unia 21 24:18 28-21  
6. Włókniarz 22 24:20 26-23  
7. Ostrovia 21 23:19 20-18  
8. AZS W-wa 21 23:19 25-28  
9. Orzeł 21 23:20 25-31  
10. Okęcie 22 21:23 23-22  
11. Polonez 22 19:25 26-28  
12. Pogoń 22 17:27 23-28  
13. Prosta 22 17:27 25-38  
14. Wisła II 21 14:28 27-34  
15. Włocławka 21 13:29 23-40  
16. Miedź 22 7:37 18-64

### GRUPA III

1. Start 21 37: 5 51-10  
2. Ursus 21 31:11 39-14  
3. Lechia 22 28:16 32-19  
4. Górnik 22 24:20 34-26  
5. Unia 21 24:18 28-21  
6. Włókniarz 22 24:20 26-23  
7. Ostrovia 21 23:19 20-18  
8. AZS W-wa 21 23:19 25-28  
9. Orzeł 21 23:20 25-31  
10. Okęcie 22 21:23 23-22  
11. Polonez 22 19:25 26-28  
12. Pogoń 22 17:27 23-28  
13. Prosta 22 17:27 25-38  
14. Wisła II 21 14:28 27-34  
15. Włocławka 21 13:29 23-40  
16. Miedź 22 7:37 18-64

Turów — Stal Stocznia 8:12  
Mazur — Wałka 16:2

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53-47  
5. Górnik 5 48-52  
6. Wałka 5 46-52  
7. Turów 5 41-39  
8. Sokół 5 38-61

1. Stal Stocznia 5 41-39  
2. Mazur 5 57-43  
3. Carbo 5 54-46  
4. Gwardia 5 53